ISSN 1733-697X

Nasza Gmina DYDNIA

Nr 3 (64)
III kw.
2020 r.

Dydnia ❊ Grabówka ❊ Hroszówka ❊ Jabłonica Ruska ❊ Jabłonka Końskie ❊ Krzemienna ❊ Krzywe ❊ Niebocko ❊ Niewistka Obarzym ❊ Temeszów ❊ Ulucz ❊ Witryłów ❊ Wydrna

KWARTALNIK SPOŁECZNO-KULTURALNY

egzemplarz bezpłatny

ŚW. MICHAŁ ARCHANIOŁ
PATRON GMINY DYDNIA

Święty Michale Archaniele!

Wspomagaj nas w walce, a przeciw niegodziwości i zasadzkom złego ducha bądź naszą obroną.

Oby go Bóg pogromić raczył, pokornie o to prosimy, a Ty, Wodzu niebieskich zastępów, szatana i inne złe duchy, które na zgubę dusz ludzkich po tym świecie krążą, mocą Bożą strąć do piekła.

Amen.

JUBILEUSZE W GMINIE DYDNIA

fot. A. Florczak, archiwum

100. urodziny Pana Mieczysława

W dniu 14 sierpnia Pan Mieczysław Pytlowany z Dydni świętował swoje setne urodziny! Z tej okazji Wójt Gminy Dydnia Alicja Pocałuń oraz Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego Małgorzata Pomykała odwiedziły Pana Mieczysława, składając w imieniu społeczności Gminy Dydnia serdeczne życzenia: pomyślności, pogody ducha, dobrego zdrowia, a także spokoju i optymizmu na dalsze lata. Jubilatowi życzenia złożyła również kierownik placówki terenowej KRUS w Brzozowie Krystyna Paradysz oraz sołtys wsi Dydnia Gabriela Wójtowicz.

„Tryskająca z oczu radość, dobry humor i optymizm to cały solenizant... Tak szczerego i wesołego uśmiechu nie widziałam dawno..." – mówi wójt Alicja Pocałuń – „zawstydził nas obecnych i zaśpiewał nam, gościom 100 lat! Pan Mieczysław to dusza towarzystwa, lubi śpiewać, opowiadać żarty... I lubi kawę, koniecznie w dużym kubku."

Aleksandra Florczak

Życzenia dla Jubilata

100. urodziny Pani Anny

W czwartek, 17 września 2020 r. Pani Anna Kot z Krzemiennej obchodziła swoje setne urodziny!

Zgodnie z naszym gminnym zwyczajem, z tej wyjątkowej okazji Panią Annę odwiedziły Wójt Gminy Dydnia Alicja Pocałuń oraz Kierownik USC Małgorzata Pomykała, przynosząc serdeczne życzenia, bukiet kwiatów oraz urodzinowy prezent.

„Ogromnie się cieszymy, że Pani Anna osiągnęła tak piękny wiek. Życzymy Jej dużo zdrowia, siły i pogody ducha na dalsze lata! Największą radością dla Naszej Stulatki są wnuki, prawnuki i praprawnuki" – mówi wójt Alicja Pocałuń – „Pani Anna codziennie karmi ptaszki, które całymi stadami przylatują pod jej okno. Jest szczęśliwa i wdzięczna Bogu, że teraz wszystko ma…"

Aleksandra Florczak

Pani Anna z Wójtem Gminy Dydnia, kierownikiem USC i najbliższymi

Jubileusz 50-lecia małżeństwa

Aleksandra Florczak

„Miłość cierpliwa jest, łaskawa jest. Miłość nie zazdrości, nie szuka poklasku, nie unosi się pychą, nie dopuszcza się bezwstydu, nie szuka swego, nie unosi się gniewem, nie pamięta złego, nie cieszy się z niesprawiedliwości, lecz współweseli się z prawdą. Wszystko znosi, wszystkiemu wierzy, we wszystkim pokłada nadzieję, wszystko przetrzyma. Miłość nigdy nie ustaje." (Św. Paweł)

20 września w Gminie Dydnia świętowano Jubileusz 50-lecia Małżeństwa wraz z parami, które zawarły związek małżeński w 1970 roku. W uroczystości wzięło udział 9 par: Państwo Teresa i Tadeusz Cyparscy z Dydni, Państwo Alina i Stanisław Kłodowscy z Dydni, Państwo Barbara i Franciszek Kurczab z Jabłonki, Państwo Zofia i Roman Pierożak z Niebocka, Państwo Alina i Stanisław Pikor z Wydrnej, Państwo Maria i Stanisław Przystasz z Witryłowa, Państwo Joanna i Kazimierz Szczepanek z Niebocka, Państwo Henryka i Mieczysław Szmyd z Jabłonki, Państwo Zofia i Andrzej Zarzyka z Dydni. Łącznie z terenu gminy jubileusz obchodziło w tym roku 16 par.

Dostojni Jubilaci

Symboliczna uroczystość odbyła się w kościele parafialnym w Niebocku. Ksiądz proboszcz Andrzej Szkoła odprawił mszę świętą w intencji Jubilatów oraz ich rodzin.

Podczas mszy małżonkowie, w obecności swoich najbliższych, dzieci i wnuków, odnowili wobec siebie słowa przysięgi małżeńskiej, tej samej którą składali sobie przed 50 laty.

Po uroczystej mszy Wójt Gminy Alicja Pocałuń, Przewodniczący Rady Gminy Piotr Szul, Sekretarz Gminy Edyta Kuczma oraz Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego Małgorzata Pomykała przekazali Jubilatom honorowe odznaczenia od Prezydenta RP wraz z symbolicznym prezentem od Urzędu Gminy w Dydni, natomiast ksiądz proboszcz Andrzej Szkoła ofiarował Im poświęcone krzyżyki.

Wójt zwróciła się do Jubilatów słowami: „Dostojni Jubilaci, dzisiaj razem z Wami cieszymy się z pięćdziesięciu lat Waszego wspólnego życia małżeńskiego. To wielkie szczęście i ogromny dar od Boga. Żeby przeżyć wspólnie tyle lat potrzeba mieć w sobie wiele wyrozumiałości, tolerancji, cierpliwości. Wasze życie jest pięknym przykładem na to, że można być silnym miłością, która wszystko przetrzyma."

Aleksandra Florczak

Święto Patrona Gminy Dydnia Świętego Michała Archanioła

Dzień 29 września w kościele katolickim jest świętem Archaniołów: Michała, Gabriela i Rafała, lojalnych sług bożych, obrońców wiernych. Dla mieszkańców Gminy Dydnia postać Michała Archanioła ma szczególne znacznie, jest On bowiem Patronem parafii w Dydni, a od 2017 roku również Patronem Gminy Dydnia.

Święty Michał Archanioł jest stróżem wiernych, walczy o sprawiedliwość, jest duchowym drogowskazem wspomagającym w dążeniu ku dobru. Obraz z wizerunkiem świętego Michała Archanioła umieszczony jest w sali narad Urzędu Gminy w Dydni, a także we wszystkich placówkach oświatowych gminy. Od marca 2020 roku na postumencie przed budynkiem żłobka gminnego w Dydni stoi również figura Patrona naszej gminy.

Aleksandra Florczak

Figura Św. Michała Archanioła

Marszałek Sejmu RP z wizytą w Gminie Dydnia

redakcja

W czwartek, 9 lipca 2020 r. Marszałek Sejmu RP Elżbieta Witek spotkała się z mieszkańcami Gminy Dydnia w sali Domu Ludowego w Niebocku.

Marszałek została uroczyście powitana przez Wójta Gminy Dydnia Alicję Pocałuń, Przewodniczącego Rady Gminy Dydnia Piotra Szula, radnych, sołtysów, lokalne grupy i organizacje społeczne, a także mieszkańców Niebocka i pozostałych miejscowości Gminy Dydnia. Korzystając z okazji, Wójt przedstawiła Marszałek problemy naszej gminy, m.in. demograficzne, a także realizowane tutaj programy i inwestycje oraz plany samorządu na przyszłość.

W swoim wystąpieniu Pani Marszałek podziękowała za piękne powitanie na Ziemi Dydyńskiej, odniosła się do rodziny jako najważniejszej komórki społecznej, powiedziała, że "Rodzina jest święta, a dzieci są największą wartością". Bardzo chwaliła gospodarność mieszkańców Podkarpacia oraz właściwe wykorzystanie środków, które w ostatnich latach zostały przekazane do województwa.

Uroczyste powitanie Pani Marszałek

76. rocznica Powstania Warszawskiego

Aleksandra Florczak

„Tu w Warszawie powiewa obecnie sztandar Rzeczypospolitej. Walczymy o Rzeczpospolitą Wolną, Niepodległą i społecznie Sprawiedliwą."

1 sierpnia 1944 roku o godzinie 17:00 wybuchło przygotowane przez Armię Krajową Powstanie Warszawskie. Była to największa podziemna akcja zbrojna w ogarniętej II wojną światową Europie. Do udziału w walkach przystąpiło około 40-50 tys. powstańców, a jedynie co czwarty z nich dysponował bronią. Planowana na zaledwie kilka dni akcja zbrojna, trwała ponad dwa miesiące. Celem powstania

było odzyskanie stolicy, która od 5 lat znajdowała się pod niemiecką okupacją. Okazany przez powstańców heroizm i bohaterstwo, czcimy co roku, wspominając to wydarzenie.

Gdy Reichsfuhrer SS Heinrich Himmler dowiedział się o wybuchu powstania, wydał na Warszawę wyrok: „Każdego mieszkańca należy zabić, nie wolno brać żadnych jeńców, Warszawa ma być zrównana z ziemią i w ten sposób ma być stworzony zastraszający przykład dla całej Europy". Rozpoczęła się niezwykle brutalna walka. Mimo przewagi militarnej Niemców, nie byli oni w stanie pokonać ducha Polskiego Narodu.

Powstanie zakończyło się kapitulacją w dniu 2 października 1944 roku. W powstaniu życie straciło około 18 tysięcy powstańców i około 180 tysięcy cywilów. Ocalałych mieszkańców wypędzono z Warszawy, natomiast miasto niemal doszczętnie zniszczono. Do niewoli trafiło ponad 15 tysięcy powstańców, w tym prawie całe dowództwo Armii Krajowej.

Dzień po upadku powstania Krajowa Rada Ministrów oraz Rada Jedności Narodowej wydały pełną bólu i wewnętrznego rozgoryczenia odezwę:

„Do Narodu Polskiego

Idea wolności kształtowała w ciągu wieków duszę Narodu Polskiego. Wolności tej nie kupowaliśmy za pieniądze. Walczyliśmy o nią, nie oglądając się na sprzymierzeńców, bezkompromisowo i w każdych warunkach. Bojownicy polscy rozsypali swe kości po całym świecie. Taka jest nasza historyczna tradycja.

Wierni tej tradycji podjęliśmy we wrześniu 1939 r. samotną walkę z przeciwnikiem, który rozporządzał ilościową i techniczną przewagą. Staliśmy się pierwszym szańcem, przez który przewaliła się machina wojenna Niemiec i rozpaliła drugą wojnę światową. Zostaliśmy pokonani, ale nie daliśmy się ujarzmić. Walczymy dalej jawnie na zachodzie, broniąc wolności innych i tajnie w Kraju, budując przyszłość Nowej Polsce.

W dniu 1 sierpnia 1944 r. podjęliśmy w Warszawie jawną walkę z Niemcami. Uczyniliśmy to w momencie, gdy wojska rosyjskie znalazły się na przedpolach Warszawy, gdy nasi alianci zachodni rozpoczynali zdecydowany marsz na Berlin, gdy Armia Krajowa z powodu zaangażowania w niej wielkich mas stawała się niemożliwą do ukrycia, gdy pragnienie wolności, nagromadzone w ciągu długich lat okupacji, stało się nie do powstrzymania, gdy wreszcie na tyłach frontu niemieckiego groziły nam masowe łapanki i wywożenie młodzieży polskiej oraz zniszczenie miasta.

Podjęliśmy jawną walkę w Warszawie nie w tej intencji, abyśmy sami mieli Niemców pobić. Byliśmy na to za słabi liczbą i uzbrojeniem. Liczyliśmy na pomoc Rosji i naszych aliantów zachodnich.

Mieliśmy prawo na tę pomoc liczyć w czasie, gdy walki oddziałów AK na Wołyniu, Wileńszczyźnie, we Lwowie, w Lublinie, przyczyniały się walnie do sukcesów armii rosyjskiej, gdy polskie dywizje walczyły i krwawiły w imię wspólnej sprawy na polach Italii i Francji, na ziemi, na morzach i w powietrzu. Zawiedliśmy się.

Skutecznej pomocy nie otrzymaliśmy. Zrzuty, które przyszły od aliantów zachodnich, zdobycie Pragi przez wojska ZSRR, rosyjska osłona lotnicza, rosyjskie zrzuty żywności, broni i amunicji – wszystko to nie było w porę i na miarę naszych potrzeb i nie było skuteczne. Wskutek olbrzymiej przewagi ilościowej i technicznej Niemcy zdobywali jedną po drugiej opanowane przez nas dzielnice, a sytuacja nasza stawała się powoli beznadziejna.

Tak wygląda prawda. Potraktowano nas gorzej niż sprzymierzeńców Hitlera: Italię, Rumunię, Finlandię.

Walczyliśmy więc samotnie przez dziewięć tygodni. Walczyliśmy na gruzach Warszawy, na gruzach tego wszystkiego, co kochamy, co jest pamiątką naszej wielowiekowej przeszłości. Krew nasza wsiąkła obficie w świętą ziemię polską.

A kiedy żołnierze nasi wystrzelili ostatnie zdobyte na nieprzyjacielu pociski, kiedy matki naszych dzieci nie miały ich czym nakarmić, ani napoić, kiedy długie kolumny ludzi nie znajdowały już wody w wypróżnionych studniach, kiedy trupy umarłych z głodu zaczęliśmy wyciągać z piwnic, nie mieliśmy żadnych możliwości prowadzenia dalszej walki i przerywamy walkę.

Sierpniowe powstanie warszawskie z powodu braku skutecznej pomocy upada w tej samej chwili, gdy armia nasza pomaga wyzwolić się Francji, Belgii i Holandii. Powstrzymujemy się dziś od sądzenia tej tragicznej sprawy.

Niech Bóg sprawiedliwy oceni straszliwą krzywdę jaka Naród Polski spotyka i niech wymierzy słuszną karę na jej sprawców.

Z wojskowego punktu widzenia ponieśliśmy porażkę. Przegraliśmy bowiem bitwę o Warszawę. Nie upadajmy jednak na duchu. Wprawdzie głównym celem powstania warszawskiego było opanowanie stolicy, co nam się udało tylko częściowo, jednak powstanie miało jeszcze inny, nie mniej ważny cel moralno-polityczny. I ten został przez nas osiągnięty.

Powstanie bez pomocy z zewnątrz, bez ciężkiej broni, amunicji, światła, wody, żywności, w walce z przeciwnikiem nowocześnie uzbrojonym i stosującym brutalnie wszelkie środki walki przetrwało dziewięć tygodni. Nie była to wiec niepoważna ruchawka wojskowa, lecz zbrojna manifestacja polityczno-wojskowa całego społeczeństwa, zdecydowanego walczyć do ostatniego tchu.

Powstanie warszawskie postawiło ponownie w końcowej fazie wojny przed światem problem Polski, nie jako problem przetargów dyplomatycznych gabinetów, ale jako zagadnienie wielkiego narodu walczącego krwawo i bezkompromisowo o wolność, całość i sprawiedliwość społeczną w życiu ludzi i narodów, o szlachetne zasady Karty Atlantyckiej, o wszystko to o co walczy dziś lepsza część świata.

Bezcenna krew, którą przelaliśmy, straty, jakie ponieśliśmy nie pójdą na marne. Stanowią olbrzymi kapitał polityczno-moralny, który przełamuje obojętność świata i na naszą korzyść przechyli szalę, gdy będą się decydowały wyniki polityczne tej wojny.

Sierpniowe powstanie warszawskie niech stanie się cementem, stapiającym naród nasz w jednolitą bryłę. Zespolenie się żołnierzy, robotników, chłopów i inteligencji, braterstwo lasu i barykady w walce przeciwko wspólnemu wrogowi, wspaniała dojrzałość i determinacja ludzi prostych – niech przypieczętuje wewnętrzną zwartość i moc narodu naszego, istotną konsolidację całości naszego życia politycznego, niech nas zjednoczy na przyszłość tak, abyśmy mogli sprostać trudnym zadaniom, jakie przed nami postawi twarda rzeczywistość. Gdy taki jeszcze będzie rezultat sierpniowych walk w Warszawie, będziemy mogli spokojnie myśleć o przyszłości Polski.

Warszawa, Warszawa – legendarna stolica Polski, jakże wiele razy w historii bohatersko zdała straszliwy egzamin na swych dymiących gruzach.

Bohaterami są żołnierze, których jedyną bronią przeciw czołgom, samolotom i działom były pistolety i butelki z benzyną. Bohaterami są kobiety, które pod kulami opatrywały rannych i przenosiły meldunki, które w zawalonych przez bomby lub pociski piwnicach gotowały posiłki, karmiły dzieci i dorosłych i wśród ginących ludzi zachowywały pogodę i spokój. Bohaterami są dzieci, które bawiły się spokojnie na dymiących gruzach i w piwnicach. Bohaterem jest lud Warszawy.

I nieśmiertelny jest Naród, który stać na takie powszechne bohaterstwo. Bo ci, którzy umarli, już zwyciężyli, a ci, którzy żyją, walczyć będą dalej, zwyciężą i dadzą ponowne świadectwo prawdzie, że Polska żyje, gdy żyją Polacy."

Warszawa, dn. 3 października 1944 r.
Krajowa Rada Ministrów
Rada Jedności Narodowej

Aleksandra Florczak

Gminne obchody 100. rocznicy Bitwy Warszawskiej

Bitwa Warszawska uznawana jest za jedną z najważniejszych bitew w historii świata. Zadecydowała ona bowiem o zachowaniu niepodległości przez Polskę, a także powstrzymała rozprzestrzenianie się bolszewizmu na zachód Europy. Była to decydująca bitwa wojny polsko-bolszewickiej. Rozegrała się w dniach 13-15 sierpnia 1920 roku.

15 sierpnia 2020 r. przy Dębie Katyńskim w Dydni odbyła się gminna uroczystość upamiętniająca 100. rocznicę Bitwy Warszawskiej. Tego dnia uczczono pamięć tych, którzy walczyli o naszą wolność i niepodległość. Tego rodzaju wydarzenia są wspólnym elementem naszej kultury i tożsamości narodowej, niezależnie od codziennych podziałów czy różnic światopoglądowych.

Uroczystość rozpoczęła się od podniesienia na maszt flagi państwowej. Poczty sztandarowe Ochotniczych Straży Pożarnych i Szkoły Podstawowej w Dydni rozpostarły sztandary, a orkiestra dęta pod batutą Zygmunta Podulki odegrała hymn narodowy. Wartę przy pomniku pełnili harcerze brzozowskiego hufca, a uroczystość poprowadził komendant gminny OSP Roman Janowicz.

W uroczystości uczestniczyli: starosta brzozowski Zdzisław Szmyd, wójt Gminy Dydnia Alicja Pocałuń, sekretarz gminy Edyta Kuczma, radni Rady Gminy Dydnia na czele z przewodniczącym Piotrem Szulem, dyrektor GOKBPiW Rafał Czopor, przedstawiciele OSP, dyrektorzy szkół, sołtysi, przedstawicielki KGW.

Wójt gminy Alicja Pocałuń wspomniała o walczących

Uczestnicy uroczystości

w wojnie polsko-bolszewickiej żołnierzach pochodzących z terenu Gminy Dydnia, między innymi o Panu Piotrze Nowaku z Dydni, który do udziału w wojnie zgłosił się na ochotnika. W uroczystości uczestniczyła rodzina Pana Piotra. Wójt w wygłoszonym przemówieniu zaznaczyła, że wolną ojczyznę zawdzięczamy ludziom właśnie takim jak on, dla których w chwili zagrożenia poczucie obowiązku wobec ojczyzny było wartością nadrzędną. Podczas uroczystości wójt przekazała także na ręce starosty list intencyjny podpisany przez Radę Gminy, wyrażający chęć nadania projektowanemu mostowi na Sanie imię św. Andrzeja Boboli.

Aleksandra Florczak

Bitwa Warszawska „Cud nad Wisłą" 1920-2020

Aleksandra Florczak

Cud w definicji oznacza niewytłumaczalne zjawisko, nadzwyczajne w swym charakterze, które jest wynikiem działalności jakiejś wyższej siły. Oznacza również pewien niezwykły, pozytywny i szczęśliwy zbieg okoliczności lub coś doskonałego, pięknego. Tym właśnie słowem określono to, czego dokonali Polacy przed stu laty w wojnie z bolszewikami.

Wojna polsko-bolszewicka rozpoczęła się w 1919 roku. Niespełna rok wcześniej zakończyła się pierwsza wojna światowa, niezwykle krwawa i wyniszczająca, w której, walcząc w armiach zaborców, zginęło około pół miliona Polaków, a prawie milion zostało rannych. W Europie w tym czasie szalała pandemia grypy hiszpanki, na którą umierały miliony ludzi. Polska istniała na mapach świata dopiero od niespełna roku. Po 123 latach niewoli, w Europie wciąż miała niewielu sojuszników i niewiele Państw się z nami liczyło. Niektórym istnienie tego „nowego tworu" było wręcz nie na rękę. W wojnie z bolszewikami byliśmy osamotnieni, pomoc zbrojeniowa czy humanitarna była niezwykle ograniczona, a niektóre kraje wręcz utrudniały udzielanie nam tej pomocy. Struktury polskiej armii dopiero się formowały. Polscy żołnierze umęczeni wielką wojną dopiero wrócili do domów, a tu znów musieli wyruszyć na front. Prowadzenie działań wojennych w takich warunkach, z napastnikiem, który ma przewagę liczebną i technologiczną, było niezwykle trudne. Potężną siłą, którą dysponowali wtedy Polacy, była determinacja i wiara w zwycięstwo. Ten zapał, wysokie morale i poczucie ducha jedności okazało się skutecznym narzędziem walki.

Atak bolszewików na Polskę miał znaczenie strategiczne i był częścią ich imperialistycznych ambicji i planów. Według Lenina pokonanie Polski torowało bolszewikom drogę na zachód Europy. Jednak opór na jaki trafił, unicestwił jego plany ekspansji. Naczelnym Wodzem Polskich Sił Zbrojnych był Józef Piłsudski, natomiast szefem Sztabu Generalnego Tadeusz Jordan Rozwadowski. To głównie tym dwóm postaciom przypisuje się zwycięstwo nad bolszewikami. W Bitwie Warszawskiej siły polskie walczyły na trzech frontach: Północnym – kierowanym przez generała Józefa Hallera, Środkowym – kierowanym przez generała Edwarda Śmigłego-Rydza oraz Południowym – kierowanym przez generała Wacława Iwaszkiewicza.

O sukcesie polskiej armii zadecydowała głównie opracowana przez dowództwo strategia, dobrze zorganizowana współpraca, kompetencje dowództwa, oficerów, żołnierzy, a także kilka szczęśliwych okoliczności. Jedną z takich okoliczności było zdobycie przez Polaków w dniu 15 sierpnia sztabu 4 armii czerwonej wraz z różnego rodzaju dokumentami strategicznymi, magazynami i co najważniejsze jedną z dwóch radiostacji jakimi dysponowała armia sowiecka. Dzięki temu zakłócono łączność pomiędzy dowództwem a oddziałami, co sprawiło, że nie mogli oni skutecznie odbierać rozkazów. Duże znaczenie miało również złamanie szyfrów Armii Czerwonej przez polskich kryptologów pod kierownictwem porucznika Jana Kowalewskiego. Pozwoliło to na rozszyfrowywanie rosyjskich planów i rozkazów oraz skuteczne wykorzystanie tych informacji do tworzenia własnych strategii.

Przełomowa bitwa wojny polsko-bolszewickiej, Bitwa Warszawska, miała miejsce w dniu 15 sierpnia 1920 roku. W kulturze i świadomości Polaków był to dzień szczególny, święty, Święto Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, zwane też Świętem Matki Boskiej Zielnej. W całym kraju tego dnia odbywały się msze święte i uroczyste procesje, setki tysięcy ludzi gorliwie modliło się o wolność narodu i o nastanie pokoju. 15 sierpnia 1920 r. był również ostatnim dniem nowenny do świętego Andrzeja Boboli, patrona spraw trudnych i niebezpiecznych, którą od 6 sierpnia na polecenie biskupa odprawiali księża w kościołach całej archidiecezji warszawskiej. W tej atmosferze nadeszły wieści o sukcesach polskiej armii. Wielu ludzi wierzyło, że zbieg tych wydarzeń nie był przypadkowy i w istocie był on cudem, że to silna wiara Polaków, a także silne poczucie ducha jedności, przyniosło Polsce zwycięstwo. Po części za sprawą tamtych wydarzeń postać św. Andrzeja Boboli stała się symbolem zwycięstwa, jedności, społecznego pojednania. Są to wartości niezwykle ważne z perspektywy każdej wspólnoty, zarówno lokalnej, jak i narodowej.

W Bitwie Warszawskiej zginęło około 4,5 tysiąca polskich żołnierzy, 22 tysiące zostało rannych, natomiast za zaginionych uznano około 10 tysięcy osób. Szacowane straty sowietów wynoszą około 25 tysięcy zabitych, 60 tysięcy trafiło do polskiej niewoli, a 45 tysięcy zostało internowanych do Niemiec.

Aleksandra Florczak

Piotr Nowak z Dydni – bohater walk o niepodległość Polski

Pan Piotr Nowak urodził się w 1894 roku w Dydni. Będąc zaledwie dwudziestolatkiem brał udział w I wojnie światowej. Do udziału w wojnie polsko-bolszewickiej zgłosił się na ochotnika. Walczył w szeregach I batalionu 240. pułku piechoty Armii Ochotniczej pod dowództwem ppłk. Aleksandra Domaszewicza. Brał udział w walkach na przedpolach Lwowa, między innymi pod Zadwórzem, Laszkami, Streptowem, Zuchorzycami.

Walki w okolicach Lwowa należały do niezwykle krwawych i okrutnych. Bitwa pod Zadwórzem zwana potocznie „polskimi Termopilami" zakończyła się niemal całkowitą pacyfikacją polskich oddziałów, a zwłoki polskich żołnierzy zostały zbezczeszczone do tego stopnia, że z ponad trzystu poległych w bitwie Polaków udało się zidentyfikować ciała jedynie siedmiu z nich. Bitwa miała miejsce 17 sierpnia 1920 r., a ocaleli tylko nieliczni. Ta heroiczna walka opóźniła marsz wojsk bolszewickich na Lwów i pozwoliła Polskiej Armii na lepsze przygotowanie się do obrony miasta. Trudno sobie wyobrazić, jak traumatyczne to były doświadczenia. Z jak strasznymi wspomnieniami musieli później żyć ci, którzy ocaleli. Dla nich ta wojna nie skończyła się wraz z wycofaniem się wojsk z okupowanych terenów. Ona była z nimi już do końca życia.

Po zakończeniu wojny polsko-bolszewickiej Pan Piotr Nowak powrócił do domu. W 1921 roku został zwolniony ze służby wojskowej. Spoczywa obecnie na cmentarzu w Dydni.

„Ojczyzna – to ziemia i groby. Narody tracąc pamięć,

DOWÓDZTWO 240. p. p. A. O.

Uznanie pochwalne.

Uznanie pochwalne.

Miejsce postoju, dnia 29 sierpnia 1920 r.

Dowódca 240. p. p. A. O.

tracą życie".

Jeżeli ktoś z Państwa bliskich, przodków, brał udział w walkach o niepodległość Polski- w wojnach, powstaniach, działaniach niepodległościowych, bardzo prosimy o przekazanie informacji o tej osobie do Urzędu Gminy w Dydni. Zadbajmy wspólnie o to, by zachować w naszej lokalnej wspólnocie pamięć o ich poświęceniu. Jako samorząd dołożymy starań, aby tę pamięć w godny sposób uczcić i zachować dla przyszłych pokoleń.

Kontakt mailowy urzad@gminadydnia.pl lub telefoniczny (13) 430 81 21.

Aleksandra Florczak

Srebrny Medal Za Zasługi Dla Obronności Kraju dla Pani Marii Indyk

Pani Maria Indyk z Dydni została odznaczona Srebrnym Medalem Za Zasługi Dla Obronności Kraju. To honorowe odznaczenie przyznawane jest rodzicom, których troje dzieci wzorowo pełniło czynną służbę wojskową.

W dniu 25 sierpnia 2020 roku komendant Wojskowej Komendy Uzupełnień w Sanoku ppłk Dariusz Brzeżowski wręczył Pani Marii medal oraz legitymację, natomiast wójt Alicja Pocałuń w imieniu społeczności Gminy Dydnia przekazała gratulacje oraz symboliczny prezent.

Aleksandra Florczak

Gratulacje dla Pani Marii

Narodowe Czytanie w Gminie Dydnia

NARODOWE CZYTANIE

Akcja Narodowe Czytanie organizowana jest od 2012 roku z inicjatywy Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej i ma na celu wzmacnianie poczucia narodowej tożsamości oraz promocję czytelnictwa. Para Prezydencka zadecydowała, że w tym roku obywatele polscy będą czytać „Balladynę" Juliusza Słowackiego. Z tej okazji Prezydent skierował specjalne przesłanie, które zachęca do udziału w akcji:

„Wierzę, że w tym szczególnym dla nas wszystkich czasie, kiedy razem pokonujemy epidemię, wspólna lektura klasyki polskiej literatury jeszcze silniej nas zjednoczy, przynosząc wiele czytelniczej satysfakcji i ponownie łącząc w przekonaniu o doniosłości dzieł naszych największych pisarzy."

Również w naszej gminie zorganizowano Narodowe Czytanie. W dniu 20 sierpnia 2020 r. nad stawami w Temeszowie uczniowie ze Szkół Podstawowych z terenu Gminy Dydnia przeczytali pierwszy akt dramatu. Organizatorami byli: Wójt Gminy Dydnia oraz Gminny Ośrodek Kultury Bibliotek, Promocji i Wypoczynku w Dydni.

Oficjalnego otwarcia tegorocznej edycji dokonała Wójt Alicja Pocałuń, która odczytała również okazjonalny list Prezydenta Polski Pana Andrzeja Dudy.

Lektorami tegorocznej edycji Narodowego Czytania byli:

- Joanna Janowicz - Balladyna (SP Dydnia),

Lektorzy Narodowego Czytania

- Amelia Żak - Alina (SP Niebocko),
- Zuzanna Adamska - Goplana (SP Dydnia),
- Gabriel Dmitrzak - Pustelnik (SP Jabłonka),
- Krzysztof Kocyła - Kirkor (SP Dydnia),
- Julia Stabryła - Wdowa (SP Niebocko),
- Kamil Orłowski- Filon (SP Końskie),
- Hubert Czajkowski - Grabiec (SP Niebocko),
- Wiktoria Stabryła – Chochlik (SP Końskie),
- Jakub Milczanowski – Skierka (SP Jabłonka).

Z tego wydarzenia został nagrany film, którego internetowa premiera miała miejsce 4 września 2020 r.

Agnieszka Stadnik

Urodzony we dworze w Witryłowie (cz. XXII) **Zbigniew Wincenty Dwernicki**

ARPEX-WEST – NOWE DOŚWIADCZENIA

Wtedy Wojewoda wyciągnął list skierowany do nich przez dyrektora zarządu PKZ z Warszawy, dr inż. Tadeusza Polaka, w którym ten poprosił, aby nie dawać mi zgody na zorganizowanie przedsiębiorstwa polonijnego. Był to poważny zgrzyt, nie przypuszczałem, że coś takiego może mnie spotkać z tej strony. W rezultacie pod koniec rozmowy usłyszałem takie skwitowanie tej sprawy: „Pana były zwierzchnik boi się konkurencji, ale my zgadzamy się na nią, to będzie zdrowa sytuacja." Wniosek po tej rozmowie był jasny, administracja państwowa jest pozytywnie nastawiona do tej inicjatywy. Teraz do rozeznania pozostały najbardziej żywotne problemy, a mianowicie, czy otrzymamy zlecenia na roboty i czy do nowo organizowanego przedsiębiorstwa przyjdą odpowiedni fachowcy. Obydwa te problemy z biegiem czasu zostały pozytywnie rozwiązane.

Tak inwestorzy, jak i byli pracownicy PKZ chcieli ze

mną współpracować. Widocznie uważali, że mogą mieć większą satysfakcję ze swojej pracy i, co też ważne, lepsze wynagrodzenie. Odpowiednie dokumenty potrzebne do uzyskania zezwolenia na prowadzenie działalności gospodarczej zostały złożone w Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu. Teraz trzeba było czekać na decyzję. Od 1 stycznia 1983 roku zacząłem pracować w firmie Arpex w Warszawie i w tym okresie wyjaśniałem i załatwiłem sprawy związane z uruchomieniem przedsiębiorstwa. Po uzyskaniu zgody na działalność gospodarczą dla Arpex-West w Poznaniu, w kwietniu 1983 roku jako Pełnomocnik i Dyrektor Zarządzający wynająłem willę przy ul. Strzeszyńskiej w Poznaniu, która po remoncie stała się naszym biurem. Tak zaczął się nowy etap w moim życiu.

Dosyć szybko zorganizowałem nowe przedsiębiorstwo. Chętnie podjęli ze mną współpracę ponownie: mgr inż. arch. Wojciech Kasprzycki, organizator pracowni projektowej, mgr inż. Tadeusz Kłos, który zorganizował pracownię konserwacji mebli zabytkowych oraz Jerzy Szczuka świetny fachowiec robót wykończeniowych. Zatrudniłem także dwie brygady murarzy i tynkarzy z brygadzistą Stanisławem Bartkowiakiem na czele. Wszyscy oni poprzednio pracowali w Pracowniach Konserwacji Zabytków w Poznaniu. Był to trzon naszej wysoko wykwalifikowanej załogi, która z biegiem czasu zwiększyła się do stu osób. W miarę rozwoju przedsiębiorstwa należało zwiększyć administrację i tak pani Waleria Nowak zajęła się kalkulacją robót i rozliczeniami, pani Irena Bystra, świetna księgowa, objęła stanowisko głównej księgowej. Zaczęliśmy się liczyć na rynku robót konserwatorskich. Wojewódzki Konserwator Zabytków, pan mgr Henryk Nowakowski, zrezygnował ze współpracy z PKZ O/Poznań i zlecił nam dalszy remont zamku w Szamotułach. Remontowaliśmy również dwór w Koszutach, dwór w Sapowicach, a w woj. leszczyńskim pałac w Trzebinach, zabytkowy cmentarz we Wschowie i kilka innych obiektów. W ramach budownictwa ogólnego Arpex-West wykonał duży budynek socjalno-administracyjny dla fabryki mebli w Mosinie oraz wyremontował i zaadoptował jedną halę produkcyjną, ponadto kilka mniejszych obiektów dla tego samego inwestora, tzn. Swarzędzkich Fabryk Mebli. Pod koniec lat osiemdziesiątych wybudowaliśmy przy ul. Smoluchowskiego obiekt mieszkaniowy w stanie surowym. Na wykończenie obiektu zabrakło inwestorowi, Ministerstwu Zdrowia, pieniędzy. Obiekt ten należał do budowanej fabryki narzędzi medycznych, ale cała inwestycja w 1990 roku została zatrzymana.

Oprócz prac budowlanych realizowanych w kraju Arpex-West prowadził roboty również za granicą. Odnowiłem kontakty z panem Schmidtem i remontowaliśmy stare kamienice w Berlinie. Budowaliśmy także jednorodzinne domy ekologiczne pod Kolonią i okolicach Stuttgartu. Były to obiekty wznoszone w ciekawej technologii, o której warto przytoczyć parę słów. Konstrukcję nośną takiego budynku stanowiły kantówki drewniane, montowane dokładnie tak jak w XVIII wieku. Miejsca pomiędzy elementami nośnymi były wypełniane cegłą glinianą. Cegła ta nie była wypalana, tylko wykonana z gliny z domieszką plew jęczmiennych i dokładnie wysuszona. Spoiwo, czyli zaprawę, stanowiła plastyczna, specjalnie uformowana tłusta glina. Należy zaznaczyć, że cały materiał budowlany łącznie ze stolarką był eksportowany z Polski. Taka technologia, niespotykana gdzie indziej, w pełni satysfakcjonowała niemieckich inwestorów jako w 100% ekologiczna. Zleceniodawcą tych prac był dla nas pan Dieter Drews, Niemiec mieszkający na stałe w Berlinie Zachodnim.

Ryszard Adamczyk, właściciel Arpex-West, namówił mnie, abym zlecenie na budowę jednego takiego domu odstąpił dla Arpexu we Wrocławiu. Tak też zrobiłem. Uważałem bowiem, że mój oddział w Poznaniu może realizować przy pełnej mobilizacji tylko dwa domy rocznie, ponieważ w tym okresie brakowało w kraju dosłownie wszystkiego, nawet gwoździ.

Współpraca z panem Drewsem nie obejmowała tylko budowy domów ekologicznych, ale również i inne obiekty. Pod koniec lat osiemdziesiątych zlecił nam budowę altany restauracyjnej na dachu jednego z wysokościowców w Berlinie. Wyceniłem wartość robót tego obiektu w stanie surowym na około 45 tys. DEM. Drews, gdy się zapoznał z ofertą, pokręcił nosem i udał się do Włocławka, do p. dyr. Andrzeja Dulniaka. Ten wycenił mu robotę na około 20 tys. DEM, w rezultacie czego umowa została podpisana z oddziałem we Włocławku.

W tym samym czasie kończyliśmy budowę jednego z domków ekologicznych pod Stuttgartem. Budynek został odebrany, właściciel domu był zadowolony. Pozostała tylko sprawa rozliczenia się z p. Drewsem, tzn. zapłata ostatniej raty należności. Jednak Drews ostatniej raty nie chciał zapłacić. Po wielu oficjalnych targach spotkaliśmy się prywatnie na kawie w cukierni. Zapytałem wprost, dlaczego nie chce zapłacić tego, co nam należy, przecież wszystko zostało dobrze zrobione, a on nie wywiązuje się z zawartej umowy! Po dłuższym namyśle padła odpowiedź, że prywatnie nie ma do nas żadnych pretensji, ale do Adamczyka, jako właściciela firmy, tak.

- Pamięta pan – zaczął mi wyjaśniać – jak podpisałem z oddziałem we Włocławku umowę na budowę altany na dachu budynku? Sprawę przecież pan zna. Podobno wycena była za niska. Nie rozmawiali jednak ze mną w tej sprawie, tylko zerwali umowę. Podpisali nową, na tę samą robotę, tylko bezpośrednio z inwestorem. Adamczyk o tym wiedział i wszystko akceptował. Tak się nie robi, to nie jest przyjęte w biznesie. Trzeba zawsze rozmawiać. Na pewno dogadalibyśmy się na nowo. Zostałem wyrolowany z interesu, który sam nagrałem.

Po tej wypowiedzi p. Drews był mocno zdenerwowany i milczał dłuższą chwilę. Rzeczywiście, miał prawo mieć pretensje do niedoszłych kontrahentów. Chciał się więc zwyczajnie odegrać. Padło na mój oddział, ponieważ z nami jeszcze do końca się nie rozliczył. Musiałem jednak zadbać o opłacalność swojego kontraktu i przekonywałem go, że przedsiębiorstwo przeze mnie prowadzone nie może być stratne z powodu kombinatorstwa innych. Koniec naszej trudnej rozmowy był taki, że zapłacił nam 10 mln zł (na stare pieniądze) co stanowiło 1/3 należnej kwoty.

Później rozmawiałem z Ryszardem Adamczykiem w tej sprawie, ale bez efektu. Jak zwykle, wykręcał się, że o niczym nie wiedział.

Pan Mieczysław Swinarski jako ekonomista prowadził Adamczykowi całą księgowość i znał dokładnie wszystkie przywary naszego pryncypała, a także całej jego rodziny, która mieszkała raz w Polsce, a raz w Anglii. Uwagi jego były dla mnie bardzo cenne, przestrzegał, abym wszystko brał od niego na piśmie i tak robiłem. (cdn.)

Zbigniew Wincenty Dwernicki

Święto Matki Boskiej Zielnej

Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny, znane także jako Święto Matki Boskiej Zielnej jest świętem kościelnym obchodzonym w Polsce w dniu 15 sierpnia. Właśnie tego dnia Matka Boska czczona jest jako patronka ziemi, ziół i roślin.

Tradycję tworzenia bukietów na święto Matki Boskiej Zielnej odziedziczyliśmy po naszych przodkach. To jeden z elementów kultury minionych wieków, który przetrwał do dziś i wciąż jest żywo kultywowany.

Zioła w życiu ludzi obecne są od zawsze. Wykorzystanie ziół w obrzędowości ludowej ma wielowiekową tradycję, wynikającą częściowo ze stylu życia w zgodzie z przyrodą i jej naturalnym rytmem, zwyczajów przekazywanych z pokolenia na pokolenie, a także świąt kościelnych. Wszystkie te elementy wzajemnie się splatają i łączą.

Sierpień na wsi jest miesiącem zbioru plonów. Owoce, warzywa, zioła – wszystko dojrzewa, rolnicy i sadownicy widzą efekt swojej całorocznej ciężkiej pracy. W obrzędowości kościelnej ten czas wieńczony jest świętami, takimi jak Święto Matki Boskiej Zielnej czy Matki Boskiej Siewnej.

Zioła i ogólnie rośliny są w życiu ludzi niezwykle ważne. Z jednej strony są źródłem pożywienia, a z drugiej posiadają wiele naturalnych właściwości leczniczych. Dawniej wiedza na temat leczniczych właściwości roślin była powszechnie znana i wykorzystywana, szczególnie na wsiach. Wierzono również w to, że poprzez poświęcenie ziół w kościele zyskują one szczególną moc.

Do tworzenia bukietów na święto Matki Boskiej Zielnej wykorzystuje się zarówno rośliny uprawne, ogrodowe oraz dziko rosnące. Pośród roślin powszechnie wykorzystywanych do bukietów znajdują się między innymi: wrotycz, krwawnik, dziurawiec, nawłoć, mięta, bylica, leszczyna, kalina, nabite na patyczek jabłka, niekiedy korzenie marchwi, koper ogrodowy, pszenica, owies czy żyto.

Po przyjściu z kościoła poświęcone rośliny wykorzystywano na różne sposoby, zgodnie z tym, jakie właściwości zyskiwały po poświęceniu. Jabłka wyjmowano z bukietu i krojono na kawałki, następnie dzielono pomiędzy wszystkich domowników. Zjedzony kawałeczek święconego jabłka miał chronić przed chorobami gardła. Z poświęconych bukietów wykruszano ziarna zbóż, a później łączono je z ziarnem przeznaczonym na zasiew, co miało sprawić, że plony będą obfite. Zioła z poświęconych bukietów dodawano również zwierzętom do paszy, aby zapewnić im zdrowie.

Aleksandra Florczak

Dożynki Parafialne w Niebocku

Aleksandra Florczak

Dożynki są od wieków bardzo ważną uroczystością na wsi, jednocześnie kończą pewien cykl prac w gospodarstwie. W dniu 16 sierpnia 2020 r. mieszkańcy Niebocka świętowali parafialne dożynki. Zgodnie z tradycją, podczas uroczystej sumy podziękowali za tegoroczne plony oraz za trud pracy rolników.

Dziękczynną mszę świętą koncelebrowali ksiądz proboszcz Andrzej Szkoła oraz ksiądz Michał Deryło. Przy ołtarzu stanął wieniec dożynkowy wykonany przez panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Niebocku. W mszy uczestniczyła wójt gminy Alicja Pocałuń, radni Tomasz Żaczek, Paweł Kopczyk, Krzysztof Kopczyk, sołtys wsi Maciej Dżoń, strażacy OSP Niebocko wraz z pocztem sztandarowym, a także Orkiestra Dęta Gminy Dydnia pod batutą kapelmistrza Zygmunta Podulki.

"Życie rolnika to codzienny trud. Żeby na stole pojawił się chleb potrzeba nie lada wysiłku. Ziarno, żeby wzeszło musi mieć odpowiednie warunki, a gdy jest już zasiane rolnik patrzy w niebo... Patrzy, bo prosi Boga o szczęście... Patrzy, bo sprawdza pogodę – prosi o słońce, o deszcz, wszystkiego według potrzeb. A gdy pojawią się złowrogie chmury prosi o ratunek dla swoich upraw. W imię Boga sieje, w imię Boga zbiera i Bogu przynosi plon jako dziękczynienie. Taką wieś znam i za taką dziękuję. Dziękuję rolnikom za podejmowany trud, za cierpliwość, za walkę z przeciwnościami i za podtrzymywanie tradycji. Ten rok jest trudny i zaskakujący dla wszystkich – pandemia, susza, gradobicie, deszcze, podtopienia. Ale wierzę, że będzie dobrze i że z tych trudności wyjdziemy silniejsi i mądrzejsi." - mówi wójt Alicja Pocałuń.

Mimo ograniczonych w tym roku możliwości świętowania dożynek, panie z Koła Gospodyń Wiejskich oraz sołtys wsi Maciej Dżoń zadbali o zorganizowanie poczęstunku dla mieszkańców Niebocka oraz obecnych na mszy gości. Przed kościołem stanęły namioty z różnego rodzaju domowymi wypiekami, ciastami, pieczywem. Zakup produktów potrzebnych do przygotowania poczęstunku sfinansowany został w ramach dotacji uzyskanej od Gminy Dydnia.

Aby tradycji stało się zadość

Obrzędowość wsi wynika ze ścisłej relacji człowieka z przyrodą. Wiąże się z rytmem natury wyznaczającym zakres prac w gospodarstwie. Zwyczaje i obrzędy są symbolami kulturowymi danej społeczności. W ich istocie i treści zawiera się system wartości, zasad moralnych, jakimi ludzie kierują się w życiu. To one określają naszą tożsamość, zarówno indywidualną, jak i społeczną.

Aleksandra Florczak

Nasz chleb powszedni

Aleksandra Florczak

Dożynki są czasem wyrażania wdzięczności za trud pracy rolników, za zebrane plony, za pokarm na naszych stołach. Składane podczas dożynek dziękczynienie ma wymiar duchowy i obyczajowy, ale nie tylko. Badania naukowe dowodzą, że okazywanie postawy wdzięczności ma wiele pozytywnych skutków i wpływa korzystnie na nasze dobre samopoczucie. Chwila refleksji i wdzięczności za to, co w życiu mamy, potrafi podnieść na duchu i napełnić serce radością.

Dobrobyt szybko powszednieje, a posiadane przez nas dobra (nie tylko te materialne) przestajemy postrzegać jako coś wyjątkowego. Jesteśmy w stanie je docenić dopiero wtedy, gdy zostaną nam one nagle odebrane.

Jedzenie jest podstawową potrzebą człowieka. Dla nas, większości Polaków żyjących w czasach dostatku, jedzenie jest powszechnie dostępne. Możemy marudzić i wybrzydzać, zaspokajać już nie tylko głód, ale też wysublimowane smaki i gusta, dogadzać sobie smakołykami, kiedy tylko najdzie nas na nie ochota. Jednak nie dla każdego rzeczywistość tak wygląda. Nawet w obecnych czasach wielu ludzi wciąż głoduje albo nie ma dostępu do bieżącej wody pitnej. I to nie tylko w ubogich krajach. Według szacunków w krajach Unii Europejskiej około 33 miliony ludzi nie może pozwolić sobie na pełnowartościowy posiłek co drugi dzień. W tym samym czasie i w tych samych krajach w śmieciach ląduje rocznie 88 milionów ton jedzenia. To około 20% zasobów produkowanej żywności. Dwie przeciwstawne rzeczywistości – w jednej wszystkiego jest za dużo, a w drugiej, po sąsiedzku ludzie głodują.

Podchodzimy do pożywienia bez zastanowienia, automatycznie. Jest tanie i jest go w sklepie dużo. Nie wyobrażamy sobie nawet, że mogłoby go nam kiedyś zabraknąć. Ale to podejście destrukcyjne. Wobec planety, wobec gospodarki i wobec naszych wartości kulturowych. Jeszcze niedawno w Polsce do żywności podchodziliśmy inaczej. Szanowaliśmy żywność, bo dostęp do niej był ograniczony. Ten szacunek nie powinien wynikać wyłącznie z konieczności narzuconej przez trudne czasy. Powinien być elementem naszej kultury i indywidualnego systemu wartości. Powinien być przekazywany również naszym dzieciom.

Pokarm na naszych stołach jest owocem czyjejś ciężkiej pracy. Jest też efektem pomyślnego zbiegu wielu różnych czynników – zasobności odżywczej gleby, warunków atmosferycznych, równowagi ekosystemu. Poświęcenie naszej żywności odrobiny uwagi może mieć w szerszej perspektywie duże znaczenie.

Czasami drobne zmiany naszych nawyków i przyzwyczajeń mogą przynieść wiele pozytywnych efektów. Przede wszystkim planujmy swoje zakupy. Kontrolując ilość kupowanej żywności, będziemy marnować jej mniej. Starajmy się unikać nieprzemyślanych i impulsywnych zakupów. Konsekwencje naszych wyborów mają większe znaczenie niż nam się wydaje.

81. rocznica wybuchu II wojny światowej

1 września 1939 roku o godzinie 4:43 niemiecki pancernik Schleswig-Holstein oddał pierwsze strzały w kierunku Wojskowej Składnicy Tranzytowej na półwyspie Westerplatte. Chwilę później Luftwaffe niemal doszczętnie zbombardowało Wieluń. Na głowy śpiących, niczego niespodziewających się mieszkańców miasta posypały się bomby. Atak nazistowskich Niemiec na Polskę rozpoczął II wojnę światową.

Atak na Westerplatte zaczął się od ostrzału polskiej placówki przez niemiecki okręt pancerny. W ślad za nim do ataku ruszyła niemiecka piechota. Około 200 polskich żołnierzy musiało odpierać atak niemal dwudziestokrotnie silniejszych oddziałów niemieckich. Westerplatte miało bronić się przez jeden dzień. Niezwykła determinacja polskich żołnierzy sprawiła, że udało im się stawiać skuteczny opór jeszcze przez kolejny tydzień.

Niedługą chwilę po wystrzeleniu pierwszego pocisku na Westerplatte, na szpital w Wieluniu spadły pierwsze niemieckie bomby. Kolejnym celem bombowców był zabytkowy wieluński kościół parafialny. Zaczął się atak terrorystyczny na polską ludność cywilną. Na miasto spadło 380 bomb o łącznej wadze 46 ton. W wyniku bombardowania zginęło około 1000 osób, a zniszczeniu uległo 3/4 zabudowy miasta.

Był to dopiero pierwszy dzień niewyobrażalnie okrutnej, trwającej przez kolejne 6 lat wojny, w której życie straciło ponad 60 milionów ludzi.

Aleksandra Florczak

Tutejsza jesień

Nocą, gdy temperatura spadnie,
Gdy powraca chłodny wieczór, wrzesień
Wcale nie masz wątpliwości,
Że nadchodzi jesień.
W koło jeszcze kwitną kwiaty
Chłód wywołał zimną rosę
Już purpura w sadach, w lesie
Czas okrywać stopy bose.
Już bociany odleciały
Krążą szpaków wielkie stada
Zieleń jakaś dziwnie smutna
Jesień, jesień już się skrada
Pola równo zaorane
Od owoców sad się mieni
Opadają wolno liście
A październik sezon zmieni
Czas pożegnać ciepłe lato
Czas pożegnać pomidory
Będą, ale zimne, kwaśne z chłodni
Jesień zmieni nam kolory.
Noce chłodne, zdrowe spanie
Za dnia wciąż na dworze ładnie
Zbierasz dorodności w sadzie
Myślisz, wkrótce śnieg tu spadnie.

Zenon Kochanowski

Uchwały Rady Gminy Dydnia w II kwartale 2020 roku

Aleksandra Florczak

Sesja XXIII/2020 02.07.2020 r. - podjęto uchwały w sprawach:
- udzielenia Wójtowi Gminy Dydnia wotum zaufania.
- zatwierdzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu za 2019 rok.
- udzielenia absolutorium dla Wójta Gminy Dydnia.
- zmiany Uchwały Budżetowej Gminy Dydnia na 2020 rok.
- ustalenia wysokości stawek opłat za zajęcie pasa drogowego dla dróg gminnych, których zarządcą jest Wójt Gminy Dydnia.
- ustalenia górnych stawek opłat ponoszonych przez właścicieli nieruchomości za usługi w zakresie odbierania odpadów komunalnych.

Sesja XXIV/2020 06.08.2020 r. - uchwały w sprawach:
- zmiany Uchwały Budżetowej Gminy Dydnia na 2020 r.
- udzielenia pomocy finansowej dla Powiatu Brzozowskiego.
- zmiany uchwały Nr XXVII/169/2017 Rady Gminy Dydnia z dnia 26 stycznia 2017 r., w sprawie udzielenia pomocy rzeczowej Samorządowi Województwa Podkarpackiego na realizację zadania publicznego.
- wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości gruntowej nr 1063 położonej w miejscowości Grabówka stanowiącej własność Gminy Dydnia.
- wyrażenia zgody na nieodpłatne nabycie nieruchomości na mienie komunalne Gminy Dydnia.
- określenia średniej ceny jednostki paliwa w Gminie Dydnia na rok szkolny 2020/2021.

Sesja XXV/2020 03.09.2020 r. - uchwały w sprawach:
- zmiany Uchwały Budżetowej Gminy Dydnia na 2020 r.
- udzielenia w 2020r. dotacji celowej na dofinansowanie prac konserwatorskich, restauratorskich i robót budowlanych przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków, znajdujących się na terenie gminy Dydnia.
- uchylenia uchwały Nr XVIII/172/2020 Rady Gminy Dydnia z dnia 28 stycznia 2020 roku w sprawie udzielenia pomocy rzeczowej Samorządowi Województwa Podkarpackiego na realizację zadania publicznego.

Sesja XXVI/2020 18.09.2020 r. - uchwały w sprawach:
- zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Dydnia na lata 2020-2031.
- zmiany Uchwały Budżetowej Gminy Dydnia na 2020 r.
- zaciągnięcia zobowiązania na wykonanie „Przebudowy Domu Ludowego w miejscowości Końskie – część stanowiąca zadanie własne gminy".

Aleksandra Florczak

Oświetlenie w parku w Dydni

Podkarpacki
Program Odnowy Wsi
na lata 2017-2020

W Sołectwie Dydnia zakończono realizację projektu pn: „Budowa oświetlenia w parku w Dydni" współfinansowanego z budżetu Województwa Podkarpackiego w ramach Podkarpackiego Programu Odnowy Wsi na lata 2017 - 2020.

Tegoroczny projekt był kontynuacją prac nad uatrakcyjnieniem terenu rekreacyjnego w parku dla potrzeb organizacji imprez kulturalnych i spędzania wolnego czasu.

Gmina Dydnia od wielu lat korzysta ze wsparcia finansowego na realizację ważnych dla mieszkańców naszej gminy inwestycji z Podkarpackiego Programu Odnowy Wsi.

Katarzyna Stadnik

Oświetlenie w parku w Dydni

Inwestycje w Gminie Dydnia – III kwartał 2020

Katarzyna Stadnik

Zakończone zostały prace przy przebudowach dwóch ważnych odcinków dróg w Gminie Dydnia, wiodących w kierunku granic gminy w Końskiem i w Grabówce. W obecności wykonawców oraz komisji dokonano końcowego odbioru. Na realizację obydwu inwestycji Gmina Dydnia pozyskała dofinansowanie z Funduszu Dróg Samorządowych. Łączny koszt inwestycji wyniósł 1 153 018,00 zł, w tym 890 357,00 zł pochodziło z dofinansowania.

We wrześniu br. Gmina Dydnia otrzymała kolejne dofinansowanie z Funduszu Dróg Samorządowych w wysokości 468 632,00 zł na przebudowę drogi gminnej nr 115706R w miejscowości Dydnia "Dydnia - Dydnia Wola" nr ewid. dz. 2240/1 w Km 0+750 - km 1+724. W chwili obecnej ogłoszono przetarg nieograniczony na wyłonienie

wykonawcy robót.

Ogłoszono również przetargi dot. przebudowy drogi Jabłonka-Kopaniska nr ewid. działki 499, 523 w KM 0 000 do KM 0 880, przebudowy drogi w m. Krzywe -120m dgr 960/1 KM 0 000 do KM 0 120, przebudowy drogi Wydrna – Świdrówka dgr 1836 dł.100 m oraz przebudowy nawierzchni koło SP w Jabłonce. Realizacja ww. zadań jest możliwa dzięki wsparciu przyznanemu na realizację zadań inwestycyjnych przez jednostki samorządu terytorialnego (MP 2020 r. poz. 662) z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. Po ich rozstrzygnięciu rozpoczęte zostaną prace.

DOFINANSOWANO ZE ŚRODKÓW RZĄDOWEGO FUNDUSZU INWESTYCJI LOKALNYCH

Zakończono rekultywację dwóch dróg rolniczych w miejscowościach Dydnia i Niebocko. Wykonane zostały niezbędne roboty ziemne, nawierzchnia z płyt betonowych typu JOMB na podbudowie żwirowej oraz rowy przydrożne. Prace sfinansowane zostały z dotacji Wojewody Podkarpackiego pozyskanych z Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych oraz z budżetu Gminy Dydnia.

fot. A. Florczak

Droga w Dydni

fot. A. Florczak

Droga „na Kawulę" w Niebocku

Trwają prace budowalne związane z przystosowaniem pomieszczeń budynku byłej szkoły podstawowej w Temeszowie na Klub Seniora. Planowany termin zakończenia prac to listopad 2020 rok.

W Wydrnej rozpoczęto termomodernizację budynku Domu Ludowego. W ramach termomodernizacji zaplanowano następujące prace: docieplenie budynku i stropu nad poddaszem, wymianę stolarki okiennej i bramy garażowej, modernizację instalacji ciepłej wody użytkowej oraz instalacji grzewczej. Realizacja zadania jest dofinansowana ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Rzeszowie.

fot. A. Florczak

Remont Domu Ludowego w Wydrnej

„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie."

Gmina Dydnia podpisała umowę z Marszałkiem Województwa Podkarpackiego na ,,Budowę targowiska gminnego ,,Mój Rynek" w Dydni". W ramach inwestycji powstanie wiata targowa, drogi dojazdowe i miejsca parkingowe. Inwestycja ma na celu wspieranie lokalnych rolników, przedsiębiorców, produkcji i promocji produktów lokalnych. Realizacja zadania jest możliwa dzięki pomocy uzyskanej z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 w ramach poddziałania ,,Wsparcie inwestycji w tworzenie, ulepszanie i rozwijanie podstawowych usług lokalnych dla

fot. A. Florczak

Odnowiona stołówka w SP w Niebocku

ludności wiejskiej, w tym rekreacji, kultury i powiązanej infrastruktury".

Rozpoczęta została realizacja ważnej dla Gminy Dydnia inwestycji - budowa kanalizacji sanitarnej w miejscowości Grabówka. Inwestycja ta realizowana jest w oparciu o otrzymane dofinansowanie z funduszy unijnych w ramach osi priorytetowej IV ochrona środowiska naturalnego i dziedzictwa kulturowego Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2014 -2020.

W Szkole Podstawowej w Niebocku zakończono remont stołówki szkolnej. Stołówka została powiększona, gruntownie wyremontowana i doposażona m.in. w piec konwekcyjno-parowy, niezbędne naczynia, nowe stoliki i krzesełka. Dzięki tej inwestycji uczniowie zyskali bezpieczne, nowoczesne i przyjazne miejsce do spożywania posiłków. Realizacja zadania została w 80% sfinansowana z rządowego programu ,,Posiłek w szkole i w domu" – moduł 3.

Katarzyna Stadnik

Dofinansowania z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Gmina Dydnia otrzymała dofinansowanie z MKiDN na realizację zadania pn. „Zakup instrumentów muzycznych, pomocy dydaktycznych i wyposażenia dla Szkoły Muzycznej I st. w Dydni" w ramach programu „Infrastruktura szkolnictwa artystycznego" w wysokości 70 tys. zł. Środki zostaną przeznaczone na zakup instrumentów muzycznych, tj.: fortepianu, pianina, klarnetu oraz wyposażenia multimedialnego dla Szkoły Muzycznej I stopnia w Dydni.

Ochotnicza Straż Pożarna w Krzywem otrzymała dofinansowanie z MKiDN na realizację zadania pn. „Przeszłość-Przyszłość multimedialne i tradycyjne zachowanie dziedzictwa kulturowego wsi Krzywe w Gminie Dydnia" w ramach programu „Infrastruktura kultury" w wysokości 200 tys. zł. Środki zostaną przeznaczone na remont budynku świetlicy wiejskiej i utworzenie Izby Regionalnej w Krzywem.

Stowarzyszenie Rozwoju Wsi Końskie otrzymało dofinansowanie z MKiDN na realizację zadania pn. „Innowacje i tradycje – dopracowanie infrastruktury kultury Gminy Dydnia do potrzeb mieszkańców" w ramach programu „Infrastruktura kultury" w wysokości 185 tys. zł. Środki zostaną przeznaczone na przebudowę Domu Ludowego w Końskiem w celu zapewnienia odpowiedniego poziomu funkcjonalnego obiektu, służącego prowadzeniu działalności kulturalnej dla społeczności Gminy Dydnia.

Dofinansowania pozyskano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury, uzyskanych z dopłat ustanowionych w grach objętych monopolem państwa, zgodnie z art. 80 ust. 1 ustawy z dnia 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych.

Katarzyna Stadnik

Dofinansowania z PROW na lata 2014-2020

„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie"

Stowarzyszenie Obarzym 2009 otrzymało wsparcie na realizację operacji pn. „Utworzenie infrastruktury sportowo-rekreacyjnej w Obarzymie" mającej na celu budowę otwartej siłowni plenerowej.

Wsparcie otrzymała także Ochotnicza Straż Pożarna w Witryłowie na realizację operacji pn. „Utworzenie infrastruktury sportowo-rekreacyjnej w Witryłowie" mającej na celu budowę otwartej siłowni plenerowej i placu zabaw wraz z ogrodzeniem.

Celem realizacji ww. zadań jest udostępnienie mieszkańcom Obarzyma i Witryłowa infrastruktury rekreacyjno-turystycznej.

Zadania współfinansowane są ze środków Unii Europejskiej w ramach działania "Wsparcie dla rozwoju lokalnego w ramach inicjatywy LEADER Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.

Katarzyna Stadnik

Uproszczona wersja Programu „Czyste Powietrze"

Katarzyna Stadnik

Celem Programu „Czyste Powietrze" jest poprawa jakości powietrza oraz zmniejszenie emisji gazów cieplarnianych poprzez wymianę źródeł ciepła i poprawę efektywności energetycznej budynków mieszkalnych jednorodzinnych.

Uruchomiony w 2018 r. Program „Czyste Powietrze" pozwala właścicielom domów jednorodzinnych uzyskać dotację na wymianę przestarzałego źródła ciepła, a przy okazji można też przeprowadzić inne prace termomodernizacyjne np. ocieplić dom, wymienić stolarkę okienną, drzwiową, zainstalować fotowoltaikę.

Od 15 maja br. nabór prowadzony jest w oparciu o zmienioną wersję Programu priorytetowego ,,Czyste Powietrze".

Program skierowany jest do osób, które są:

- właścicielami/współwłaścicielami budynku mieszkalne-

go jednorodzinnego lub
- wydzielonego w takim budynku lokalu mieszkalnego z wyodrębnioną księgą wieczystą.

Program obejmuje dwie grupy Beneficjentów:
- uprawnionych do podstawowego poziomu dofinansowania – osoby, których roczny dochód nie przekracza 100 000 zł
- uprawnionych do podwyższonego poziomu dofinansowania – osoby, których przeciętny średni miesięczny dochód na osobę w gospodarstwie domowym nie przekracza:

1400 zł – w gospodarstwie wieloosobowym
1960 zł – w gospodarstwie jednoosobowym

Uwaga! Obecnie można wnioskować o podstawowy poziom dofinansowania.

Formy dofinansowania:
- dotacja
- dotacja z przeznaczeniem na częściową spłatę kapitału kredytu bankowego (będzie możliwa do uzyskania w kolejnym etapie po włączeniu sektora bankowego w realizację Programu).

Terminy:
- realizacja programu: lata 2018-2029
- podpisywanie umów do: 31.12.2027 r.
- zakończenie wszystkich prac objętych umową do 30.06.2029 r.

Dofinansowaniu podlegają przedsięwzięcia zarówno w trakcie realizacji, jak i zakończone, pod warunkiem poniesienia pierwszego kosztu maksymalnie 6 miesięcy przed złożeniem wniosku o dofinansowanie, ale nie wcześniej niż przed datą wskazaną w ogłoszeniu o naborze wniosków o dofinansowanie tj. przed 15.05.2020 r.

Nabór wniosków:
- prowadzony jest w trybie ciągłym
- wnioski są przyjmowane i rozpatrywane przez właściwe terytorialnie, wojewódzkie fundusze ochrony środowiska i gospodarki wodnej oraz są przyjmowane przez gminy, które przystąpiły do realizacji Programu.

Warunki dofinansowania:
- w ramach Programu można dofinansować zakup i montaż jednego źródła ciepła do celów ogrzewania lub ogrzewania i cwu
- w przypadku gdy budynek/lokal mieszkalny jest podłączony do sieci dystrybucji gazu, w ramach Programu nie udziela się dofinansowania na zakup i montaż kotła na paliwo stałe w tym budynku/lokalu mieszkalnym
- wymienione źródło ciepła na paliwo stałe musi być trwale wyłączone z użytku
- na przedsięwzięcia realizowane w budynkach, na budowę których po 31 grudnia 2013 r.:
  - został złożony wniosek o pozwolenie na budowę lub odrębny wniosek o zatwierdzenie projektu budowlanego,
  - zostało dokonane zgłoszenie budowy lub wykonywania robót budowlanych w przypadku, gdy nie jest wymagane uzyskanie decyzji o pozwoleniu na budowę nie udziela się dofinansowania na ocieplenie przegród budowlanych, wykonanie stolarki okiennej i drzwiowej
- nie udziela się dofinansowania na przedsięwzięcia, dla których wnioskowana kwota dotacji jest niższa niż 3 tysiące złotych. Warunek nie dotyczy przedsięwzięć w zakresie, których jest zakup i montaż źródła ciepła
- jeśli w budynku mieszkalnym wydzielono lokale mieszkalne, dotacja przysługuje osobno na każdy lokal
- kontroli podczas wizytacji końcowej przed wypłatą środków podlegają przedsięwzięcia wykonane siłami własnymi w zakresie ocieplenia przegród budowlanych, wymiany stolarki okiennej i drzwiowej, montażu wentylacji mechanicznej z odzyskiem ciepła, instalacji centralnego ogrzewania oraz instalacji ciepłej wody użytkowej

czyste powietrze
zdrowy wybór

- okres trwałości przedsięwzięcia wynosi 5 lat od daty zakończenia przedsięwzięcia
- przed przystąpieniem do Programu warto zapoznać się ze szczegółami naboru: programem priorytetowym, formularzem wniosku i załącznikami oraz instrukcjami, a także regulaminem naboru.

Od 01 września 2019 r. mieszkańcy Gminy Dydnia mogą składać wnioski o dofinansowanie w ramach Programu „Czyste Powietrze" w Urzędzie Gminy w Dydni.

Więcej informacji na temat programu znajduje się na stronie WFOŚiGW w Rzeszowie: https://beneficjent.wfosigw.rzeszow.pl/wymagana-dokumentacja.

Źródło: www.czystepowietrze.gov.pl

„8 TYGODNI DO ZDROWIA"

Narodowy Fundusz Zdrowia przy współpracy z Ministerstwem Zdrowia i Warszawskim Uniwersytetem Medycznym opracował program promujący aktywność fizyczną „8 tygodni dla zdrowia".

Program składa się z cyklu filmów z treningami publikowanych co wtorek na kanale Akademia NFZ na stronie YouTube, a także materiałów poradnikowych i edukacyjnych publikowanych na stronie internetowej www.akademia.nfz.gov.pl.

Gotowe do przeprowadzenia treningi mają pomóc w uzyskaniu większej sprawności fizycznej, poprawieniu ogólnej wydolności, obniżeniu ciśnienia, lepszej pracy serca. To istotny element w profilaktyce chorób przewlekłych. Co ważne regularny wysiłek, zwłaszcza w czasie pandemii, jest kluczowy do budowania odporności organizmu. Ruch wskazany jest dla każdego i ma udowodnioną skuteczność. Zamieniając 30 minut siedzenia chociażby tylko na niską aktywność fizyczną, zmniejszamy ryzyko zgonu z powodu nowotworu już o 8%. Jeśli aktywność zwiększymy do średniego natężenia, to ryzyko spadnie aż o 31%.

Aleksandra Florczak

Dofinansowania dla OSP z Gminy Dydnia

7 jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych z Gminy Dydnia otrzymało dofinansowanie o łącznej wysokości prawie 100 tysięcy złotych w ramach ogólnopolskiego programu „Mały Strażak". Przyznane środki zostaną przeznaczone na zakup sprzętu strażackiego.

W dniu 4 września 2020 r. w Urzędzie Miasta w Brzozowie prezes WFOŚiGW Adam Skiba wręczył przyznane promesy przedstawicielom jednostek OSP z terenu powiatu brzozowskiego. W spotkaniu udział wzięli m.in: Burmistrz Brzozowa Szymon Stapiński, Wójt Gminy Dydnia Alicja Pocałuń, wójtowie gmin powiatu brzozowskiego, Komendant Powiatowy PSP w Brzozowie st. bryg. Krzysztof Folta, Komendant Miejski PSP w Krośnie st. bryg. Mariusz Bieńczak, strażacy jednostek OSP powiatu brzozowskiego.

Środki przyznane jednostkom OSP Gminy Dydnia:

- Dydnia – 14 978 zł
- Jabłonka – 14 029 zł
- Krzemienna – 15 000 zł
- Niebocko – 10 905 zł
- Niewistka – 13 790 zł
- Witryłów – 14 740 zł
- Wydrna – 13 853 zł

Aleksandra Florczak

Podpisanie promesy

„Kontakt człowieka z człowiekiem rodzi się z ciekawości"

Aleksandra Florczak

Od lutego 2020 roku na terenie gminy Dydnia działa Stowarzyszenie Artystyczne Gościniec Południa z siedzibą w Temeszowie. Prawnym przedstawicielem stowarzyszenia jest Pani Danuta Zarzyka. Stowarzyszenie prowadzi szeroko zakrojone działania wspierające rozwój kultury i sztuki, a szczególnie teatru, muzyki (w tym tradycyjnej i ludowej), śpiewu, tańca oraz innych płaszczyzn artystycznych i form aktywności kulturalnej. Głównymi celami stowarzyszenia jest przełamywanie barier kulturowych i społecznych w kontaktach z mniejszościami narodowymi i etnicznymi, upowszechnianie tradycji ludowej, kultywowanie i rozwijanie tradycji regionalnych, podtrzymywanie pamięci i przywracanie zapomnianych obyczajów, promocja i wspieranie osób uzdolnionych artystycznie.

Z Danutą Zarzyka oraz Lucasem Achirico, członkami stowarzyszenia Gościniec Południa oraz grupy teatralnej Entre Dos Aguas un Teatro rozmawiała Aleksandra Florczak.

Polsko - boliwijska grupa teatralna

A.F.: W sierpniu tego roku w Temeszowie odbyła się pierwsza zorganizowana przez Was Letnia Gościna Artystyczna. Co to za wydarzenie i jaki był jego cel?

D.Z.: Letnia Gościna Artystyczna w Temeszowie to w założeniu cykliczny, coroczny, międzynarodowy festiwal teatralno-muzyczny. Tworzymy to spotkanie artystyczne w celu wymiany różnych punktów widzenia dotyczących niepokojących i naglących problemów aktualnej rzeczywistości za pośrednictwem teatru i muzyki. Spotkamy się na terenie wiejskim z występami i koncertami na świeżym powietrzu. Pierwsze wydanie Letniej Gościny Artystycznej musiało przebrnąć niestety przez niespodziewane trudności, jakie ten niefortunny rok przysporzył na całym świecie pandemią wirusa SARS-Cov-2. Miało być hucznie, międzynarodowo, kolorowo, w noc świętojańską z ogniskiem nad Sanem. Niestety, musieliśmy przełożyć datę wydarzenia na koniec sierpnia, a grupy artystyczne z zagranicy i z oddalonych regionów Polski przeprogramować na przyszły rok. Tak więc to pierwsze wydanie Letniej Gościny Artystycznej odbyło się w sposób spontaniczny i bardziej lokalny. Na początek skomponowaliśmy i nagraliśmy piosenkę, która będzie nam towarzyszyła przy każdej wersji festiwalu, aczkolwiek mamy nadzieję, że nie będziemy musieli dawać maseczek już w kolejne lata.

Na pogórzu tam gdzie jodeł, buków cienie
Słońca blask filtrują w dumnej swojej krasie
Stroi się Temeszów w letnie przyodzienie
Krajką Sanu mocno przewiązany w pasie

Lasy szumią, stawy pachną tatarakiem

Festiwalu ogień błyśnie rozkrzesany
Łące się rumieni buzia polnym makiem
Nam się zarumieni jak pójdziemy w tany

Będzie koncert, teatr, nocna potańcówka
W artystycznym gronie na letniej gościnie,
Dadzą nam maseczkę, plenerowa scena,
Czasem śmiech, a czasem łza wzruszenia spłynie.

Przy udziale grupy aktorskiej działającej przy stowarzyszeniu Entre dos Aguas un Teatro, nasi widzowie na dwóch dniach festiwalu mieli okazję obejrzeć sztukę teatralną „Przeróbki i Aranżacje", sztukę „Pass-Port, przejście Graniczne" i wziąć udział w plenerowym koncercie muzyki boliwijskiej. Za rok może uda się zorganizować festiwal bez ograniczeń publiczności, w zdrowiu i wiosennej atmosferze. My trzymamy kciuki, a tymczasem ślemy serdeczne podziękowania wszystkim dużym i małym, którzy przyczynili się do realizacji tego wydarzenia, które mogło się odbyć dzięki Projektowi „Podkarpackie Inicjatywy Lokalne 2020" z dofinansowaniem ze środków Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich. Dziękujemy regionalnym operatorom projektu: Fundacji Fundusz Lokalny SMK, Stowarzyszaniu LGD „Partnerstwo dla Ziemi Niżańskiej", Stowarzyszaniu LGD „TRYGON - Rozwój i Innowacja", Fundacji „Przestrzeń Lokalna". Dziękujemy za patronat medialny i wsparcie merytoryczne i rzeczowe Gminnemu Ośrodkowi Kultury Bibliotek Promocji i Wypoczynku w Dydni oraz Regionalnemu Portalowi Informacyjno-Kulturalnemu Brzozowiana.pl. Dziękujemy nade wszystko naszym sąsiadom z Temeszowa, Obarzyma, Dydni, Krzemiennej, którzy w najróżniejszy sposób pomogli nam w przygotowaniach i okazują nam cały czas wsparcie, dzielą codzienne uśmiechy i pozdrowienia i sprawiają, że czujemy, iż warto było wybrać na życie, działania artystyczne i wzrost naszej organizacji ten miły zakątek ziemi.

A.F.: Jaka była Wasza artystyczna droga, która doprowadziła Was do tego momentu, w którym jesteście dzisiaj?

D.Z.: Poznaliśmy się z Lucasem w miasteczku Yotala, gdzie od 1991 roku działa ugrupowanie teatralne Teatro de los Andes. W 2005 roku oprócz naszej codziennej pracy aktorskiej założyliśmy Przestrzeń Kultury „Jawapi", w której organizowaliśmy występy, wernisaże, warsztaty artystyczne i dużo działań związanych z kulturą i udziałem lokalnych mieszkańców. Po przeprowadzce do Polski staramy się kontynuować tę pracę w podobny sposób na Podkarpaciu. Pierwszym krokiem do realizacji tego zamierzenia, było właśnie założenie stowarzyszenia artystycznego, które daje nam możliwości rozwoju i współpracy z lokalnymi organizacjami.

A.F.: Co jeszcze macie zaplanowane na najbliższy czas?

D.Z.: Obecnie w ramach projektu ARTemeszów 2020 – Gościńcem do Rozwoju, oprócz Letniej Gościny Artystycznej mamy jeszcze Spotkania z Muzyką Boliwijską na terenie gminy Dydnia, koncerty w Krzemiennej, Wydrnej, Witryłowie.

A.F.: Czy muzyką boliwijską można nawiązać kontakt z polską publicznością?

D.Z.: Jak najbardziej. Jakakolwiek ekspresja artystyczna jest ponad barierami językowymi czy kulturowymi. Nie ograniczają jej granice państw, rządów, czy religii. Kontakt człowieka z człowiekiem rodzi się z ciekawości. Wspólnie z drugim człowiekiem odnajduje się własne punkty odniesienia, które nas łączą, a te kulturowo odmienne dodają uroku i urozmaicają ten kontakt. Na pewno Letnia Gościna Artystyczna będzie możliwością nawiązywania tego kontaktu nie tylko poprzez muzykę boliwijską lecz i wielu innych narodów, wielu innych interesujących kultur, a sztuki teatralne skłonią nas, jako polskich widzów oglądających te odrębne spojrzenia na świat, do głębszych refleksji.

A.F.: Czy publiczność rozumie to, co chcecie im przekazać? Czy może identyfikować się z tym przekazem?

D.Z.: Staramy się, by prace artystyczne, które wybieramy i zapraszamy na festiwal miały charakter otwarty, by nie były moralizującym szerzeniem wypracowanego sposobu myślenia, tylko wręcz przeciwnie, dały pole do popisu własnej wyobraźni i osobistego odbioru zagadnienia, które porusza dana sztuka. To co chcemy przekazać to tylko możliwość przeżycia i skonfrontowania pytań, które pokazują się na scenie, a odpowiedzi na te pytania mogą być przeróżne. Każdy z nas jest inny i na podstawie własnej historii życiowej identyfikuje się na swój osobisty sposób, a my staramy się być tylko impulsem do tych różnorodnych refleksji. W tym roku Entre dos Aguas un Teatro poruszało w swych przedstawieniach temat migracji i temat zasobności. O grupie i jej twórczości może lepiej opowiedzieć dyrektor artystyczny grupy Lucas Achirico.

A.F.: „Pomiędzy dwiema wodami jeden teatr – Entre dos Aguas un Teatro". Jak powstała ta grupa i jakie przesłanie niesie jej nazwa?

L.A.: W 2004 roku rozpoczęliśmy ten rodzinny projekt w Yotala, w Boliwii. Rok wcześniej, urodziła się nasza córka Naomi. Danuta i ja mieliśmy już za sobą, każde z osobna, własną drogę artystyczną wypełnioną bagażem wynikającym z naszego różnego pochodzenia i doświadczeń. Każde miało swoją rzekę, swoją „wodę" ale teatr nas łączy w jedno. „Entre dos Aguas un Teatro" niejako prowadzi nas do ciągłego spotkania, które według lektury może być spotkaniem języków, przeżyć, pracy, rozważań. Myślę jednak, że przede wszystkim jest to dla mnie ludzkie spotkanie z artystycznym spojrzeniem na świat. Artystycznym, rodzinnym spojrzeniem, ponieważ w rzeczywistości nasze córki (Naomi i najmłodsza Milena) są tak samo zaangażowane jak i my w to, co robimy.

A.F.: W zapowiedziach występów jesteście przedstawiani jako polsko-boliwijska grupa teatralna. Wydaje się, że trudno jest połączyć w jedną całość dwie tak odległe kultury. Czy zatem staracie się swoją sztukę opierać na elementach wspólnych tych kultur, czy łączycie je tworząc pewną nową całość?

L.A.: Powiedziałbym, że tworzymy nową całość w oparciu o elementy wspólne. Podstawą twórczą w naszej pracy zawsze było spotkanie, dialog. Myślę, że na tym w ogóle opiera się sztuka. Tak więc w rezultacie końcowa forma każdego przedstawienia teatralnego jest wynikiem wkładu własnego osób, które w danej pracy uczestniczyły. Tak rodzi się różnorodność i powstają różne płaszczyzny odbioru sztuki. W ramach tematów, wątków, konfliktów, staramy się znaleźć punkty styku, obrazy, symbole, me-

tafory, w których osoba oglądająca może znaleźć coś, z czym się utożsamia, w czym rozpozna siebie. Spotkanie, dialog zawsze kieruje się ciekawością, z której rodzą się pytania, zagadnienia. Pytanie jest wyzwalaczem w naszej pracy, takim punktem napędowym. Innymi słowy, aby móc podjąć wyzwanie do nowej sztuki, musimy rozmawiać o tym, nad czym będziemy pracować. Trzeba wiedzieć, dlaczego i po co wybieramy ten lub inny temat, motyw. Nie chodzi nam tylko o to, abyśmy mogli pokazać jakąś sztukę teatralną. Myślę, że szukamy tego, aby publiczność zobaczyła coś, co ich dotyka w środku i miała po obejrzeniu spektaklu zamiast gotowych odpowiedzi być może jeszcze więcej pytań.

A.F.: Co Was inspiruje? Z czego czerpiecie twórczą energię?

L.A.: Kiedy poznałem Danutę, już od 10 lat tworzyłem i żyłem teatrem z moją grupą Teatro de los Andes, z którą nadal współpracuję. Teraz mam za sobą 29 lat profesjonalnej pracy w sektorze artystycznym. Inspiracji było dużo i bardzo różnorodnej. Z czego czerpiemy Twórczą energię? Trudno odpowiedzieć na to pytanie. Nie jestem do końca pewny, czy istnieje w ogóle coś takiego jak czerpanie twórczej energii. Ta energia to tak naprawdę lata pracy aktorskiej. Ćwiczy się sprawność fizyczną, ćwiczy się głos i przede wszystkim ćwiczy się wrażliwość, spostrzegawczość, zdolność do tworzenia przenośni, metafor, odczytywania drugiego człowieka i przenoszenia jego uczuć i przeżyć na własne ciało i umysł. A forma pracy aktorskiej jest w stałej przemianie. Jeśli mówimy o inspiracji, to właśnie forma pracy bogaci się i przekształca inspirując się na formach i doświadczeniach prac innych grup teatralnych. Dlatego tak ważna jest wymiana doświadczeń na warsztatach artystycznych, festiwalach. Taka jest nasza praca, nasz zawód. Oczywiście te ostatnie lata były i nadal są momentami zmiany, adaptacji w stosunku do naszej twórczości artystycznej oraz w odniesieniu do szczególnej sytuacji, w której prawie cały świat żyje obecnie w związku z pandemią. Kwarantanna niestety poważnie wpływa na nasz sposób tworzenia i rozpowszechniania sztuki artystycznej, gdyż opiera się ona na żywym i bezpośrednim kontakcie z publicznością.

A.F.: Co jest dla Was w życiu najważniejsze?

L.A.: Rodzina. Zdrowe, spokojne życie rodzinne. Pielęgnowanie przyjaźni, więzi rodzinnych i sąsiedzkich, które pozwalają na bezpieczne i miłe współżycie w najbliższym otoczeniu i dają możliwość nam i naszym córkom rosnąć i poznawać świat. Jesteśmy wdzięczni i cieszy nas ogrom wsparcia, jakie co dzień otrzymujemy od krewnych, sąsiadów, znajomych a czasem i nieznajomych, którzy są obecni i służą pomocą i radą w różnych momentach naszego wspólnego życia.

Aleksandra Florczak

Podkarpacie

Jestem wdzięczny mieszkańcom Podkarpacia
Za zabytki, krajobrazy, zadbane okolice
Za walkę o Polskość w tym regionie
I za to, czego nie wyliczę.
Jestem wdzięczny za tutejsze smaki
Za ptaki, które śpiewem mnie budzą
Za gwiazdy czyste, prowadzące nocą
Za kwiaty, co gorycz studzą.
Jestem wdzięczny, za zdrowe sny, marzenia
Za moje serce, co tu rytmicznie bije
Za lasy, czystą przestrzeń, która mnie otacza
Za kreta, co ziemię ryje.
Jestem wdzięczny za skansen w Sanoku
Za zaporę w Solinie, kładki, mosty na Sanie
Za trawy koszone, czerwień liści jesienią
Za przychylne sąsiedzkie zdanie.
Jestem wdzięczny za naturalną dzikość terenów
Za sarenkę, co w ogrodzie warzywa wyjada
Współczuję wszystkim, co pamiętają straszne, minione lata
Każdy, kto przeżył, jeszcze dziś o tym opowiada.
Jestem wdzięczny, dziś już świętym
Obrońcom tej ziemi, którzy atencji doznali
Jestem wdzięczny wszystkim, co cierpieli, płakali
Wszystkim, co ten region kochają, kochali.
Jestem wdzięczny tutejszej gwieździe na horyzoncie
Tej jedynej, której dziś gram
Ona przez nas została wybrana
Nocą, przed, dziś spaloną, paryską Notre Dame (Nasza Pani)

Zenon Kochanowski

Działania Gminnego Ośrodka Kultury

Pomimo pandemii koronawirusa podczas tegorocznych wakacji Gminny Ośrodek Kultury Bibliotek, Promocji i Wypoczynku w Dydni zaoferował najmłodszym mieszkańcom Gminy Dydnia różne zajęcia w poszczególnych filiach bibliotecznych. Wszystkie były prowadzone w odpowiednich warunkach sanitarnych zgodnie z wytycznymi GIS.

W Dydni najmłodsze dzieci uczestniczyły w grach i zabawach na „Mini Smart Placu", który znajduje się przed budynkiem GOK w Dydni. Podczas wakacji zorganizowano także zajęcia edukacyjne dla dzieci, pt. „Podkarpackie atrakcje na wakacje". Dzieci na zajęciach plastycznych wykonały kolorowe rękodzieła papierowe.

Natomiast w Obarzymie dzieci uczestniczyły w wyjątkowym spotkaniu, pt. „Wykopaliska na wesoło". Na następnych zajęciach plastycznych miłośnicy historii wykonali prehistoryczne naszyjniki, a na zakończenie wakacji tworzyli własne „Dinostworki".

Najmłodsi mieszkańcy Jabłonki, również aktywnie spędzali czas podczas tego lata. Odbyły się tu gry i zabawy oraz malowanie postaci bajkowych. Na zajęciach plastycznych każde obecne dziecko malowało wakacyjne obrazki.

Dzieci z Wydrnej uczestniczyły w grach i zabawach ruchowych na świeżym powietrzu. Natomiast każdy uczestnik zajęć plastycznych wykonywał własną zabawkę – „sowę".

Podczas wakacji najmłodsi mieszkańcy Niebocka uczestniczyli w zajęciach pt. „Robimy coś z niczego", gdzie wykonywali organizery z puszek. Nie obeszło się bez gier i zabaw na świeżym powietrzu, a także zajęć kulinarnych.

Dzieci z Grabówki aktywnie spędzały czas, grając w

gry i zabawy sportowe, między innymi w piłkę nożną.

Natomiast w altanie przy Bibliotece w Krzemiennej miłośnicy roślin malowali osłonki na kwiaty, a także wykonywali piękne kwiaty z bibuły.

W Końskiem odbyły się zajęcia sportowe na świeżym powietrzu oraz zajęcia plastyczne, gdzie dzieci robiły piękne kwiaty z bibuły.

Wszystkie wymienione spotkania organizowane przez filie biblioteczne Gminnego Ośrodka Kultury w Dydni sprawiły, że pomimo trudnej sytuacji dzieci z terenu Gminy Dydnia mogły aktywnie spędzać czas podczas wakacji.

Anna Wójcik

Bibułkowe arcydzieła

Twórcze skupienie

***

W dniu 13 sierpnia 2020 r. dzieci z terenu Gminy Dydnia uczestniczyły w warsztatach robienia wiązanek i bukietów. Zajęcia odbyły się w parku w Temeszowie. Zebranych gości przywitał Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury Bibliotek, Promocji i Wypoczynku w Dydni Rałaf Czopor, a Anna Wójcik przedstawiała historię tradycji święcenia bukietów i wieńców dożynkowych. Zajęcia poprowadziła Janina Paszko z Pawłokomy, która wśród wielu zajęć twórczych zajmuje się szeroko pojętą plastyką obrzędową: haft krzyżykowy, elementy rękodzielnicze wykonywane na szydełku, szycie gorsetów i strojów ludowych, projektowanie i wykonanie wieńców dożynkowych. Zrobione przez uczestników tego spotkania bukiety i wiązanki ze zboża, polnych ziół i kwiatów ukazały kreatywność. Duże zaangażowanie, staranność, pomysłowość, właściwy dobór ziół i kwiatów sprawiły, że każdy wykonany bukiet był wyjątkowy. Uczestnicy warsztatów mieli możliwość 15 sierpnia – w Święto Matki Boskiej Zielnej - poświęcić zrobione przez siebie bukiety w swoich kościołach jako podziękowanie za tegoroczne plony. Po zakończonych warsztatach odbyło się pieczenie kiełbasek. Organizatorem tego wydarzenia był Gminny Ośrodek Kultury Bibliotek, Promocji i Wypoczynku w Dydni.

Agnieszka Stadnik

Uczestnicy warsztatów

***

Gminny Ośrodek Kultury Bibliotek, Promocji i Wypoczynku w Dydni wyszedł z ciekawą inicjatywą dla mieszkańców z terenu Gminy Dydnia. Mowa tu o Bibliotece Mobilnej, która działa od początku lipca br. Okres wakacyjny dobiegł końca, odnotowano wielką frekwencję czytelników w miejscowościach, gdzie nasz Bibliobus oferował szczególną ofertę czytelniczą: literatura dla dzieci i młodzieży, literatura piękna dla dorosłych, literatura popularno-naukowa.

Odwiedzaliśmy w tym okresie regularnie co dwa tygodnie: Niewistkę, Temeszów, Krzywe, Ulucz i Witryłów. To jednak nie koniec naszej innowacyjnej oferty kulturalnej. Nadal będziemy czekać na Państwa w wyżej wymienionych miejscowościach, gdyż nasz Bibliobus będzie dalej jeździł do tych wiosek Gminy Dydnia. W okresie wakacji w sumie odnotowano ponad 220 wypożyczeń woluminów. Jest to dla nas miłe zaskoczenie i motywacja do kontynuacji naszej inicjatywy, która cieszy się tak wielkim zainteresowaniem. Biblioteka Mobilna nie zamyka swojej działalności na czas jesienno – zimowy. Ograniczamy jedynie częstotliwość wyjazdów w teren. Od października będziemy przyjeżdżać do Was zawsze w pierwszym pełnym tygodniu miesiąca.

Gminny Ośrodek Kultury Bibliotek, Promocji i Wypoczynku w Dydni serdecznie dziękuje mieszkańcom wymienionych miejscowości za otwartość, życzliwość, pozytywny odbiór naszej pracy. Czekamy na „stałych bywalców" oraz na kolejnych miłośników literatury.

Anna Wójcik

fot. archiwum

Bibliobus

fot. archiwum

Zestawy zabawowe przy Wiejskim Domu Kultury w Dydni

***

W dniu 10 września 2020 r. przy Wiejskim Domu Kultury w Dydni odbyło się oficjalne oddanie do użytku urządzeń, które zagospodarowują teren wokół budynku. Zostały zamontowane kolorowe zestawy zabawowe, takie jak: ważka metalowa, wieża wysoka, kółko i krzyżyk wolnostojący oraz ścianka wspinaczkowa.

Nasi najmłodsi mieszkańcy gminy zyskali przestrzeń do wspólnej zabawy i integracji z rówieśnikami. W ramach realizacji zadania z myślą o czytelnikach została również utworzona czytelnia letnia, która zachęca do czytania literatury oraz spędzania czasu na świeżym powietrzu.

Całość zadania została sfinansowana ze środków Fundacji ORLEN otrzymanych w ramach programu „Darowizny dla organizacji", którą otrzymał Gminny Ośrodek Kultury Bibliotek, Promocji i Wypoczynku w Dydni dzięki wsparciu Wicestarosty Brzozowskiego Jacka Adamskiego. Dziękujemy również Sołtysowi Gabrieli Wójtowicz za wsparcie finansowe z funduszu sołeckiego.

Rafał Czopor

Dzieje się w Klubie Seniora

Klub Seniora w Jabłonce w ostatnim czasie działa bardzo prężnie. W sierpniu br. Klubowicze uczestniczyli w wycieczce w Bieszczady. Uczestnicy wyjazdu mieli okazję przejść pieszo do schroniska Pod Małą Rawką, skąd była możliwość podziwiania przepięknych widoków m.in. szlaku turystycznego na Tarnice. Następnie odwiedziliśmy Pokazową Zagrodę Żubrów w Mucznem. Kolejnym punktem wycieczki był przejazd na Solinę – rejs statkiem po jeziorze Solińskim i spacer po największej w Polsce zaporze wodnej. Po zwiedzeniu tak pięknych zakątków wybraliśmy się na obiad do Ośrodka Caritas w Myczkowcach, gdzie zwiedziliśmy również Ogród Biblijny, Park Miniatur, ekspozycje ptaków i zwierząt bieszczadzkich lasów oraz mini ZOO.

Dzięki licznym zajęciom rękodzielniczym w Klubie Seniora spod rąk Klubowiczów wyszło wiele przepięknych prac wykonywanych różnymi technikami plastycznymi, dlatego też w dniu 1 września 2020 roku, w siedzibie Klubu Seniora w Jabłonce została zorganizowana wystawa pt. „Letnie prace w Klubie Seniora" mająca na celu pokazanie jak zdolnych mamy Seniorów w Gminie Dydnia. W spotkaniu uczestniczyli zaproszeni goście: Wójt Gminy Dydnia Alicja Pocałuń, Skarbnik Gminy Dydnia Anna Stachyrak, Kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Dydni Teresa Szelest. Po obejrzeniu wystawy przewodnicząca Klubu Seniora w Jabłonce Krystyna Kocaj zaprosiła wszystkich obecnych na mały poczęstunek przygotowany przez Klubowiczów.

fot. archiwum

Pamiątkowe zdjęcie

Dzięki gościnności Kierownika Środowiskowego Domu Samopomocy w Krzywem Małgorzaty Jamrugiewicz, Klub Seniora w Jabłonce we wrześniu uczestniczył w plenerowym spotkaniu integracyjnym z jego uczestnikami. Klubowicze mieli okazję zwiedzić pracownie Środowiskowego Domu Samopomocy, dowiedzieć się jak spędzają czas jego uczestnicy, a także wziąć udział w towarzyskich rozgrywkach sportowych, które sprawiły wiele radości organizatorom spotkania oraz jego gościom.

Zyta Sokołowska

Najpopularniejsi Sportowcy Powiatu Brzozowskiego w 2019 roku

Piotr Krzysik

W dniu 16 września 2020 roku odbył się XX Plebiscyt na Najpopularniejszego Sportowca Powiatu Brzozowskiego.

Jubileuszowy plebiscyt zgromadził 25 kandydatów ubiegających się o miano Najpopularniejszego Sportowca Powiatu Brzozowskiego. Organizowany jest przez Starostwo Powiatowe w Brzozowie oraz Powiatowe Zrzeszenie LZS w Brzozowie pod medialnym patronatem Brzozowskiej Gazety Powiatowej.

Tegoroczni kandydaci to reprezentanci licznych dyscyplin sportowych, m.in: piłkarze, koszykarze, szachiści. Gminę Dydnię reprezentowali: Dominik Kulon, Franciszek Źrebiec, Bartłomiej Rakoczy oraz Dominik Korab. Poniżej przedstawiamy sylwetki sportowców z ziemi dydyńskiej.

Dominik Kulon to mieszkaniec Dydni. Od 2010 roku reprezentował klub ULKS „Grabowianka ” Grabówka w grupie orlików i trampkarzy starszych. Jako zawodnik Akademii Młodych Orłów w Krośnie otrzymał pierwsze powołanie do reprezentacji Polski U-16. W 2019 roku był na konsultacjach kadry U-17 w Siedlcach. W rundzie jesiennej poprzedniego sezonu występował ze swoją drużyną w Centralnej Lidze Juniorów U-17, w której został królem strzelców z dorobkiem 12 bramek. Dodatkowo Dominik występował w kadrze seniorów w IV lidze.

Franciszek Źrebiec jest mieszkańcem Niebocka. W Katowickim Janowie podczas Mistrzostw Polski Żaka Starszego U-14 został uznany za najlepszego bramkarza, uzyskując ostatecznie tytuł wicemistrza Polski. Na co dzień hokeista z Niebocka rozgrywa swoje mecze w Polskim Związku Hokeja na Lodzie w grupie młodzika. Uczestniczy również w rozgrywkach Karpackiej Młodzieżowej Ligi Hokeja Carpatian Junior Hockey League (CJHL).

Bartłomiej Rakoczy pochodzi z Jabłonki. Jego pierwszym klubem był ULKS „Orły” Jabłonka. Obecnie jest wyróżniającym się zawodnikiem ULKS „Grabowianka” Grabówka. W sezonie 2019/20 uznany za jednego z najlepszych zawodników w krośnieńskiej klasie „A”. Obdarzony mocnym strzałem, często włączający się w akcje ofensywne swojej drużyny. Wyróżniającą cechą zawodnika jest uniwersalność. Aktualnie gra na pozycji obrońcy.

Dominik Korab jest kapitanem młodzieżowej drużyny ULKS „Grabowianka” Grabówka. Występuje również w drużynie juniorów młodszych. Uznawany za czołowego zawodnika Podkarpacia z rocznika 2007, związany jest z Akademią Młodych Orłów w Krośnie.

Reprezentanci Gminy Dydnia

XI Rajd Rowerowy „Błękitną Wstęgą Sanu”

Piotr Krzysik

Tegoroczna edycja rajdu organizowana była przez Powiatowe Zrzeszenie LZS w Brzozowie przy współpracy z brzozowskim MOSIR. Uczestnicy mieli do pokonania dwie trasy: krótsza – 17 – kilometrowa trasa wiodła drogami dookoła doliny Sanu. Dłuższa, licząca 34 kilometry biegła przez tereny Pogórza Dynowskiego, Przemyskiego i Doliną Sanu począwszy od Jabłonicy Ruskiej poprzez Siedliska, Hutę Poręby, Żohatyń, Borownicę, Ulucz, Witryłów, Temeszów oraz Krzemiennę.

XI Rajd Rowerowy rozpoczęło uroczyste otwarcie przez Leszka Gierlacha oraz Henryka Dąbrowieckiego z Powiatowego Zrzeszenia LZS w Brzozowie. Panowie przedstawili regulamin zawodów oraz przypomnieli o zasadach bezpiecznego poruszania się na drogach publicznych.

Punkt startowy zawodów znajdował się na terenie Zajazdu „U Schabińskiej” nad Sanem. Dzieci, młodzież oraz dorośli byli zorganizowani w kilkuosobowe zespoły wyposażone w niezbędne mapy do prawidłowej orientacji w terenie. Podczas punktów kontrolnych na każdej z tras zawodnicy mogli sprawdzić się pod względem ogólnej wiedzy z zakresu udzielania pierwszej pomocy, wiedzy o Gminie Dydnia oraz sprawności fizycznej. Każdy zespół

Miłośnicy „dwóch kółek”

za poprawne wykonanie zadania otrzymywał punkty do końcowej klasyfikacji.

Zwycięzcami XI Rajdu Rowerowego „Błękitną Wstęgą Sanu" okazały się zespoły „ALPAKA TEAM" oraz „KAM-DEF", które zgromadziły 80 pkt. Drugie miejsce zajęły „MAJA-TEAM", „SZAŁAJKO TEAM" oraz „SZYBKIE DĘTKI" z dorobkiem 78 pkt. Na ostatnim miejscu podium uplasowały się: „DYNAMO TEAM", „SZYBCY I WŚCIEKLI", „ROWEROWY RELAX" oraz „ JADĘ…BO MI MAMA KAZAŁA", które zgromadziły 77 pkt.

Pozostałe drużyny, które wzięły udział w rajdzie: „ANIMALS TEAM", „TRZECH WSPANIAŁYCH", "WIKING PAMIĘTAMY", "SZAŁAJKO JUNIOR", "JEDZIEMY NA BOSAKA", „ZAJĄCZKI TEAM", „M B BIKE", „KÓŁKA OBARZYM", „KORONA TEAM", „FLOREK TIM", „ADAŚ I SPÓŁKA", „SZUM GUM".

Po zakończonych zmaganiach drużyny otrzymały pamiątkowe nagrody oraz dyplomy ufundowane przez głównego sponsora - Starostwo Powiatowe w Brzozowie. Dodatkowo Wójt Gminy Dydnia, Alicja Pocałuń została uhonorowana „ZŁOTĄ HONOROWĄ ODZNAKĄ LZS". XI Rajd Rowerowy „Błękitną Wstęgą Sanu" zakończył się poczęstunkiem dla uczestników.

Rajd nie byłby możliwy bez finansowego wsparcia Starosty Brzozowskiego oraz pomocy ze strony: MOSiR Brzozów, Stowarzyszenia LGD „Ziemia Brzozowska", Wójta Gminy Dydnia, Komendy Powiatowej Policji w Brzozowie, „M-ubezpieczenia", Zajazdu „U Schabińskiej" nad Sanem, Grażyny i Andrzeja Wojtowiczów – firma „Gran-Pik" Liwocz, Kazimierza Barańskiego, Brzozowskiej Gazety Powiatowej oraz Polskiego Radia Rzeszów.

Piotr Krzysik

Wspólne ćwiczenia Wojsk Obrony Terytorialnej i Ochotniczej Straży Pożarnej

Aleksandra Florczak

W sobotę, 4 lipca 2020 r., jednostka OSP Dydnia odbyła wspólnie z WOT ćwiczenia z zakresu reagowania kryzysowego. Ćwiczenia te miały na celu doskonalenie współpracy i koordynacji działań obu służb w sytuacji zagrożenia życia i mienia mieszkańców naszej gminy.

Scenariusz ćwiczeń zakładał przeprowadzenie sprawnej, szybkiej i efektywnej akcji ratunkowej w czasie zagrożenia powodziowego. Przećwiczono metody workowania piasku, układania wałów przeciwpowodziowych oraz wykorzystanie sprzętu strażackiego do przepompowywania wody. Przećwiczono również procedury udzielania pierwszej pomocy – przeprowadzono scenkę udzielania pomocy poszkodowanemu, a na fantomie ćwiczono technikę przeprowadzenia prawidłowej resuscytacji krążeniowo-oddechowej.

Wstępnie zaplanowano, że pod koniec sierpnia br. zostaną przeprowadzone podobne ćwiczenia z udziałem WOT oraz innych jednostek OSP z terenu Gminy Dydnia.

WOT z OSP Dydnia

***

W dniu 30 sierpnia 2020 r. jednostki OSP Witryłów, Krzywe i Wydrna odbyły wspólnie z plutonem WOT ćwiczenia z zakresu reagowania kryzysowego. Ćwiczenia te miały na celu doskonalenie współpracy i koordynacji działań obu służb w sytuacji zagrożenia życia i mienia mieszkańców naszej gminy. Ćwiczono również metody udzielania pierwszej pomocy poszkodowanym.

Były to już kolejne tego typu wspólne ćwiczenia jednostek OSP z terenu Gminy Dydnia i WOT.

i OSP Witryłów, Krzywe, Wydrna

Nasza Gmina Dydnia Kwartalnik Społeczno - Kulturalny Gminy Dydnia
Wydawca: Urząd Gminy w Dydni, **Redaktor Naczelna:** Beata Czerkies, **Zespół Redakcyjny:** Małgorzata Turopolska, Zofia Morajko, Maciej Dżoń, Katarzyna Stadnik, Aleksandra Florczak
Skład i łamanie: Grzegorz Cipora
Adres redakcji: Urząd Gminy w Dydni, 36-204 Dydnia 224
e-mail: urzad@gminadydnia.pl
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania informacji oraz nie ponosi odpowiedzialności za treść artykułów, reklam i ogłoszeń
Nie zwracamy materiałów niezamówionych

ĆWICZENIA WOJSK OBRONY TERYTORIALNEJ I OCHOTNICZYCH STRAŻY POŻARNYCH

fot. T. Adamski, D. Barszczowski, P. Kraczkowski, P. Strzałka

DZIAŁALNOŚĆ KLUBU SENIORA W JABŁONCE ORAZ ŚRODOWISKOWEGO DOMU SAMOPOMOCY W KRZYWEM

fot. archiwum